Dzisiejszy numer „Łodzianina“ składa się z 10-ciu stron.

Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!

ŁODZIANIN

Niech żyje Rząd robotniczy i włościański!

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Nr. 13 (702)	**Redakcja otwarta** od 6 — 8 w. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedziele i święta adm. nieczynna.	Łódź, Sobota, dnia 30 marca 1929 r. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.	**Warunki prenumeraty:** w Łodzi bez odn. miesięcznie 1 złoty. Z odnoszeniem do domu 1.20 „ Na prowincji z przes. poczt. 1.50 „ Zagranicą — miesięcznie 2.25 „	Rok XXIV.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Tel. 99. Skrzynka poczt. 300. Konto czekowe P. K. O. Nr. 60,398. | **Cena 30 groszy.**

DUCH ŻYWIE!

A działo się to dawno... Już bardzo dawno...

Jak szarzejący świt rozpływa się w przestrzeni, rozpylany promieniami wschodzącego słońca, tak w pamięci ludzkiej nikną obrazy przeżyć, pozostawiając jedynie zamglone, szare, wspomnienia.

Opromienia je jednak ukochanie przeszłości.

Mimo wszystko, kochamy przeszłość. Czy ona będzie wywoływała grymas bólu, czy też świetlany uśmiech na twarzy — wspominamy tę przeszłość.

Jeśli to będzie przeszłość szarego człowieczka dnia, to zniknie ona wraz z nim, zeżre ją rdza śmierci. Jeśli zaś tę przeszłość zostawia światu genjusz — świat ten, naniza ją jak czerwony groch koralu na sznur historji.

W chwilach spokoju i ciszy, a takich chwil w roku wiele, obracamy w swej myśli ten sznur korali, przenosząc się w daleką przeszłość.

A działo się to dawno... Już bardzo dawno....

Szerokim gościńcem życia szedł Człowiek. Mądrością zarysowane czoło otaczały, rozwichrzone wiatrem, pukle włosów. Słodyczą uśmiechu witał napotkanych. Niósł w sobie prawdę, przeciw kłamstwu życia, krzewił światło w ciemności. Koił ból.

Otaczało go mężów dwunastu.

Gdy szedł, chyliły się przed nim spracowane tłumy, w głębokiej ciszy wsłuchiwały się jego przemowom.

Był im zwiastunem lepszej doli.

Stanął w obronie mas przeciw wyzyskowi kapłanów i możnych tego świata.

Wygnał ze świątyni faryzeuszy. Niósł błogosławieństwo pracy. Wybaczał winy, podnosił upadłych.

Znał człowieka i jego słabość.

„Kto z was bez winy niech rzuci na nią kamieniem“.

I opadły podniesione ręce i Marja Magdalena korzyła u stóp jego swój ból i wstyd Człowieka.

On miał w sobie moc, a przeciw sobie brutalną siłę pięści i błysk brzęczących srebrników.

Rozpięty na Drzewie Stracenia, w męce ginął.

„Nikt za ideę nie ginie marnie“.

Ginie ciało, lecz żyje duch, wcielony w krzewioną za życia ideę.

Jeśli zmaltretowane w męce ciało zwisło bezwładnie, zroszone potem i czerwonemi soplami krwi — to zginął człowiek.

W tysiącach serc odżyła idea potężna a wielka.

Potęgą swą wiodła męczenników, niosących pochodnie buntu.

Lecz twórca idei znał człowieka i jego słabostki, widział siłę i błysk brzęczących srebrników. W przedśmiertnej męce może i przypuszczał, że ideę skoszlawią ludzie.

I dziś, wśród pozłacanych ołtarzy, wśród srebra, złota i błyskotek wisi na krzyżu On, półnagi, z męką spuściwszy swą głowę na pierś zbroczoną krwią.

W znaku męki Jego przewija się długi sznur ludzi, setki tysięcy, których czoła perli pot, a ręce krwawią.

A szerokim gościńcem życia idzie Proletarjusz. Ukochany przez Niego. W codziennej szarudze dnia kładzie twarde bloki kamienne pod budowę trwałą. Pod budowę idei starej, a ciągle nowej.

Bowiem duch żywie!

Nie ukrzyżuje go nikt. Nie skują go żadne kajdany. Żadna męka go nie zniszczy.

On zmartwychwstanie.

I dziś, kiedy rozdźwięczą się dzwony, drganiem swych serc budząc lud — rozdźwięczą się też serca tego ludu.

Bowiem duch żywie!

Eug. Ajnenkiel.

Wszystkim naszym Przyjaciołom, Prenumeratorom i Czytelnikom składa serdeczne życzenia

Wesołych Świąt Wielkiej Nocy!

Redakcja i Administracja „ŁODZIANINA“

Ataki NPR-u na socjalistyczny samorząd są szukaniem dziury w całem.

Mają one na celu sianie fermentu i osłabienie jednolitego frontu robotniczego.

Smutna jest dola niedobitka z obozu bankrutów politycznych N.P.R. lewicy p. Wojewódzkiego w Radzie Miejskiej.

P. Wojewódzki stara się bowiem „robić opozycję“. Przy każdej niemal sprawie przemawia, przydziera się gdzie może, szuka dziury w całem, ima się wszelkich zaczepek, byleby zaatakować socjalistyczny magistrat — i ani rusz nie udaje mu się.

Ale czasem p. Wojewódzki zagalopuje się — wygłasza wielką mowę polityczną, która jest pochwałą chuligaństwa i zakrawa na prowokację.

Wtenczas dostać musi po łapach.

Tak właśnie dostał na ostatniem posiedzeniu od tow. wiceprezydenta Rapalskiego w czasie obrad nad dodatkowym budżetem.

W przemówieniu swym na wstępie tow. Rapalski wskazał, iż N.P.R. zmienia swój program, hasła, zasady i poglądy już nie co tydzień, ale codzień. Podczas, gdy dnia poprzedniego w sejmie, gdzie toczyła się debata nad sprawą p. Czechowicza, gdzie rząd przekroczył budżet o pięćset miljonów złotych i nie zdał z tego rachunku — p. Waszkiewicz uważał, że wszystko jest w porządku, a następnego dnia w Radzie Miejskiej, gdy Magistrat przekroczył budżet o kilka miljonów i wylicza się z tego co do grosza—p. Wojewódzki krzyczy i piorunuje... Łatwo to zrozumieć—rząd między innemi przekroczył budżet o 8 miljonów złotych w okresie wyborczym, a p. Waszkiewicz wszedł do sejmu z listy rządowej z łaski tego p. Czechowicza, który mu swój łódzki mandat odstąpił.

Następnie tow. Rapalski porównał budżety Wydziału Opieki Społecznej i Wydziału Zdrowotności Publicznej z lat poprzednich, kiedy rządził właśnie p. Wojewódzki, a z roku poprzedniego, gdy w Magistracie zasiedli socjaliści.

Oto socjalistyczny Magistrat na opiekę nad najbiedniejszymi, nad starcami i sierotami, nad inwalidami pracy i kalekami — wydał o 1.100.000 więcej, a o 1.600.000 więcej wydano na leczenie tych rzesz najuboższych mieszkańców Łodzi, na leczenie gruźlików, na walkę z chorobami zakaźnemi, na leczenie dziecka robotnika, na lepszą strawę w szpitalach. P. Wojewódzki mógł wydać tyleż—ale p. Wojewódzki oszczędzał—oszczędzał kosztem zdrowia rzesz robotniczych, kosztem kalek i nędzarzy, którzy napróżno kołatali do Magistratu enperowskiego o pomoc, kosztem starców niezdolnych do pracy, kosztem nędzy, głodu i chłodu wdów oraz sierot.

Kosztem tych tysięcy ubogich i chorych, kosztem ich głodu, zdrowia i życia—p. Wojewódzki budował kanalizację. Nie za pieniądze bogatych, nie za podatki, które mógł ściągnąć od właścicieli nieruchomości, ale kosztem tych, którzy oczy sobie wypłakiwali, by uzyskać pomoc od Magistratu, pomoc która im się słusznie należała.

W dalszym ciągu swego przemówienia tow. Rapalski wskazał na cyniczną demagogję p. Wojewódzkiego, który uważa, że chcąc być socjalistą, trzeba chodzić w łachmanach, boso bez kołnierzyka i bez krawata. Pan Wojewódzki tak rozumuje, jak rozumowano w Rosji, gdzie ten kto pijany staczał się do rynsztoka, kto był brudny i w podartej bluzie — ten był uważany tylko za proletarjusza.

My, socjaliści, mówił tow. Rapalski, uważamy inaczej. Cokolwiek jest w ustroju kapitalistycznym dobrego, wszystko, co jest kulturą, cywilizacją, sztuką, wszystko co jest mądre piekne i dobre—wszystko to my zabieramy — socjalizm właśnie dąży do tego, by wszyscy ludzie mieli możność korzystania z tych wszystkich dóbr doczesnych, z których dziś korzystają wybrańcy kapitału. By wszyscy ludzie czerpać mogli ze skarbnicy wiedzy i kultury i używać jej zdobycze.

Inny, niestety jest pogląd na kulturę p. Wojewódzkiego, człowieka z wyższym wykształceniem. Inny jest pogląd na kulturę partji N.P.R. I to jest właśnie tragedja.

Ta partja, która szczyciła się w latach 1906—1907 przelaniem krwi bratobójczej, dziś szczyci się pijaństwem, a bicie dzieci i wymachiwanie majcherkiem uważa za rzecz zupełnie normalną.

Oto przed kilkunastu dniami na mocy orzeczenia miejskiej komisji dyscyplinarnej, magistrat zwolnił z pracy niejakiego Nowickiego, dozorcę szkoły powszechnej za to, że po pijanemu pobił aż do krwi syna Marcina Kocięby, robotnika firmy Sztyller i Bielszowski, Edmunda, ucznia tej szkoły, w której Nowicki był dozorcą.

Słuszne to orzeczenie komisji dyscyplinarnej, do której należą i przedstawiciele pracowników, zostało napadnięte przez zw. prac. miejsk. i instyt. użyt. publ. „Praca“, który wydał nawet specjalną odezwę w obronie Nowickiego.

I napada się na socjalistyczny magistrat za to, że wydalił dozorcę, który po pijanemu pobił do krwi ucznia syna robotnika, bo ten, który bił. to był kiedyś więźniem politycznym.

Więc ktoś był więźniem politycznym, to dziś—zdaniem enpeerowców—mu wszystko wolno... Więc więzień polityczny może sobie chodzić pijany i wymachiwać majcherkiem.

Nie! Właśnie dlatego, że był więźniem politycznym, dlatego, że wie ile krwi, ile cierpień kosztowało naród zdobycie Niepodległości — winien świecić przykładem i być wzorem!

Lecz N. P. R. staje w obronie pijaka, który bije dzieci szkolne, byleby siać ferment, byleby wystąpić przeciwko socjalistycznemu magistratowi.

N. P. R. zawsze i stale, wczoraj i dziś, usiłowała prowokować w masach robotniczych najgorsze instynkty aż do podżegania do walk bratobójczych włącznie, byleby tylko utrzymać swój kramik partyjny, i teraz znów ima się tych samych środków... Oto kultura partji, która mieni się obrończynią polskiego robotnika!

A pan inżynier Wojewódzki w czasie tego przemówienia tow. Rapalskiego siedział i milczał. Milczał, bo był jakgdyby na ławie oskarżonych w obliczu upiornych świadków — widm ofiar walk bratobójczych z lat 1906—1907.

Doniosłe uchwały Konferencji

Okręgowej Pracowników Komunalnych

W niedzielę w Łodzi odbyła się Okręgowa Konferencja Związku Pracowników Komunalnych i Inst. Użyteczności Publicznej, przy udziale delegatów 16 Oddziałów, w liczbie 60, poświęcona sprawom bieżącym, która po wysłuchaniu sprawozdań dotychczasowych władz Okręgowych, powzięła między innemi następujące rezolucje, a mianowicie:

Konferencja Okręgowa na swem dorocznem zebraniu, po wysłuchaniu odpowiednich referatów i dyskusji stwierdza, że:

1. klasa pracująca Polski ostatniemi czasy systematycznie, acz stopniowo bywa odsuwana od wszelkiego wpływu na bieg życia państwowego,

2. z woli rządu miejsce twórczego jej czynnika zajmują fabrykanci, ziemianie i magnaci, wywierając decydujący wpływ na życie robotników i pracowników,

3. wpływowi temu rząd rzekomo silnej ręki bezapelacyjnie ulega, z oczywistą krzywdą dla większości społeczeństwa pracującego,

4. tenże rząd, gwałcąc wolność słowa drukowanego, szczególnie prześladuje pisma o charakterze klasowym, utrudniając walkę proletarjatowi i na tem polu.

5. inspirując zmianę konstytucji, dąży do pozbawienia mas praw, za które proletarjat przelewał krew i gniął,

6. projekt konstytucji BB. jest niczem innem, jak powrotem do czasów przedwojennej samowoli starostów, policji, wojewodów i t. d., uniemożliwiającym ponadto obywatelowi samoobronę swoich praw,

7. odebranie prawa wyborczego pełnoletnim obywatelom jest jawnym zamachem na podstawowe prawa ludu,

8. dzięki tej właśnie sytuacji politycznej rozzuchwalony Lewiatan nie szanuje i nie wykonuje ustaw socjalnych odnośnie 8-mio godzinnego dnia pracy i td., do czego zresztą władze sądowe ich wprost uprawniają. — 10 złotowe bowiem grzywny proletarjat uznać nie może za dostateczne kary,

9. zdana na własne siły klasa pracująca zagrożona w swoich prawach zarówno politycznych, jak i ekonomicznych, musi się organizować, konsolidować, czuwać, walczyć i zwyciężać,

10. potępia mord, dokonany w Piotrkowie na osobie przewodniczącego tamtejszego Oddziału — tow. Jaszkowskim, jak również metody walki politycznej, stosowane przez B.B.S.

11. protestuje p-ko podniesieniu czynszu komornego na celero zbudowy, uważając projekt rządowy za pogwałcenie ustawy o ochronie lokatorów,

12. wzywa Zarząd Główny do wszczęcia akcji o zawarcie umowy zbiorowej dla wszystkich miast Polski ze Związkiem Miast.

Poczem został wybrany Zarząd Okręgowy w składzie: przewodniczycy tow. Stanisław Wojdan, wiceprzewodniczący tow. Edward Andrzejak, sekretarz tow. Tadeusz Jordan, skarbnik tow. Franciszek Kowalski.

Sesja Sejmu i Senatu zamknięta.

W poniedziałek, dnia 25 marca r. b. było wyznaczone posiedzenie Sejmu dla rozpatrzenia i załatwienia poprawek wniesionych do budżetu przez Senat, który poczynił pewne zmiany. Sejm prawie wszystkie poprawki Senatu odrzucił i ostatecznie budżet został uchwalony.

Z chwilą zakończenia obrad nad budżetem, obecny w Sejmie minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski odczytał pismo pana Prezydenta, zamykające sesję zwyczajną i budżetową Sejmu.

Tegoż dnia została zamknięta sesja Senatu.

Na następnym punkcie obrad miała być przez Sejm rozpatrywana sprawa głośnego zarzutu, postawionego przez Marszałka Piłsudskiego, na posiedzeniu senackiej komisji budżetowej przed miesiącem, pod adresem byłych ministrów spraw wojskowych i niektórych posłów, że razem na kolacyjkach z wesołemi dziewczętami tracono pieniądze skarbowe.

Ponieważ zarzut ten jest bardzo poważny, a marszałek Piłsudski nie podał ani jednego nazwiska ministra lub posła, więc zupełnie słusznie kluby poselskie domagają się wskazania nazwisk, by trwonicieli grosza państwowego pociągnąć do surowej odpowiedzialności parlamentarnej i sądowej.

Niestety ważna ta sprawa, dzięki rządowi, który pospieszył się z wnioskiem do Prezydenta Państwa o szybkie zamknięcie sesji parlamentarnej, sprawę tę odwlekło. Wynika więc „groch z kapustą". Zarzuty są lecz nieimienne i wiarogodności twierdzeń sprawdzić nie można, więc domysły będą nadal istnieć. Niezbadane są drogi postępowania sanacji.

Obiegają pogłoski nawet prasę sanacyjną, że w najbliższym czasie mają być dokonane znaczne zmiany w rządzie. Wymieniane są nawet nazwiska ministrów, którzy mają ustąpić, oraz nazwiska domniemanych kandydatów na stolce ministerjalne.

Nie dziwimy się niczemu, gdyż w czasach sanacji możliwe są wszelkie nieprawdopodobne nawet posunięcia. Jednem słowem groch z kapustą.

Wiadomości z całego świata.

Szopka wyborcza we Włoszech

W niedzielę, dnia 24 marca r. b. odbyły się we Włoszech „wybory" do parlamentu.

Jak przewidywaliśmy „wybory" odbyły się „spokojnie i przybrały charakter żywiołowej wprost manifestacji na rzecz istniejącego porządku rzeczy".

Takich, którzy odważyli się głosować przeciw liście faszystowskiej było niewielu. I nawet dziwić się temu nie można, boć przecież wszyscy dobrze pamiętają, jak to faszyści umieją sobie radzić ze swymi przeciwnikami. To też Włochy otrzymały parlament, jakiego świat jeszcze nie widział, parlament, który słusznie do cudów włoskich zaliczyć będzie można. Przedstawiciele ludu — to zbiorowisko 400 ludzi, wyznaczonych przez wielką radę faszystowską, a mającą reprezentować różne stany i różne przekonania.

Wyborcy nie mogli głosować inaczej. Agitacja przedwyborcza była tylko jednostronna i zawierała hymny pochwalne na cześć Mussoliniego i wysławianie faszyzmu. Wprawdzie każdy, kto nie kocha toporów i rózeg liktorskich, kto nie zgadzał się z systemem wyborów, narzuconym przez faszystów, mógł oddać głos „spokojnie" za starym porządkiem, ale takich na palcach można policzyć.

Sztuczny parlament został powołany do życia, pozostaje nam tylko czekać na przedstawienia w tej szopce.

Nowe zwycięstwo Partji Pracy.

W ubiegłym tygodniu w North Lanark (Szkocja) odbyły się wybory, które przyniosły znowu porażkę kandydatom rządowym.

W roku 1924 kandydat konserwatystów przeszedł tu większością 2,000 głosów, podczas gdy przy obecnych wyborach kandydatka Partji Pracy otrzymała 15,711 głosów, t. j. o 4,000 więcej, niż jej poprzednik.

Nowa posłanka, tow. Jenny Lee, córka górnika, nauczycielka, mimo młodego stosunkowo wieku (25 lat) posiada już nietylko wykształcenie filozoficzne, ale i prawnicze. Nie posiada ona nawet czynnego prawa wyborczego, które według ustawodawstwa angielskiego kobietom niżej lat 30 przysługiwać będzie dopiero od m-ca maja r. b.

Przeprowadzone w pięciu miejscowościach w ubiegłym tygodniu wybory dodatkowe mogą być uważane, jako pewnego rodzaju próba generalna przed wyborami właściwemi, które odbędą się w maju. W trzech wypadkach konserwatyści utracili swe mandaty. W dwuch na rzecz liberałów, w jednym na rzecz Partji Pracy, w dwuch wybory prowadzi w nadzwyczaj niesprzyjających dla niej warunkach.

Dodatkowe wybory odbywają się pod haslem załatwienia sprawy bezrobotnych, to też choć w proroctwach wyborczych należy być nader ostrożnym, to jednak z wielką prawdopodobnością przewidzieć można, że zbliżające się wybory przyniosą upadek konserwatystów i zwycięstwo Partji Pracy i liberałów.

Duchowieństwo litewskie przeciw Waldemarasowi.

Chrześcijańska demokracja wpłynęła na biskupów litewskich, aby ci wydali odezwę do ludności, w której zaznaczą, że uważają rząd Waldemarasa za nielegalny i że przeto ludność jest zwolniona wobec tego rządu od wszelkich zobowiązań, jak również i płacenia podatków.

Odezwa ta zostanie wydana i odczytana w kościołach podczas świąt Wielkiejnocy.

W związku z temi pogłoskami Waldemaras oświadczył w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Memeler Allgemeine Zeitung", iż nie wierzy, aby znalazł się duchowny, mający dość odwagi do złożenia swego podpisu pod taką odezwą.

W dalszych swych wywodach Waldemaras wyrażał się bardzo lekceważąco o opozycji i że choć Chrześcijańska Demokracja jest uparta, to jednak nie ma żadnego wpływu.

Odezwa biskupów, gdyby się ukazała, byłaby ciężkim przestępstwem, skierowanem przeciw państwu, to też jej autorzy musieliby ponieść najgorsze nawet konsekwencje swego kroku, bez względu na ich stanowiska.

Nowe ograniczenia imigracji do Stanów Zjednoczonych.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover oficjalnie ogłosił, że wbrew swoim intencjom zmuszony jest wprowadzić z dniem 1 lipca r.b. nowe ograniczenia imigracyjne. Tylko kongres Stanów na swej sesji wiosennej mógłby wstrzymać wprowadzenie w życie tych ograniczeń, ale na to zupełnie nie zanosi się.

Prasa niemiecka wyraża z tego powodu niezadowolenie, gdyż ograniczenie te głównie wymierzone zostały przeciwko Niemcom. Kontygent imigrantów niemieckich do Ameryki zmniejszony został więcej niż o połowę, a mianowicie z 51,000 na 24,000.

Kradzież planów pancernika „A".

W Düsseldorfie przeprowadzono wykryto w fabryce „Rheinmetall" kradzież dokumentów i planów, odnoszących się do budowy wieży pancernej dla pancernika A. Fabryka „Rheinmetall" jest jedyną fabryką w Niemczech, która ma prawo wyrabiać dla Reichswehry i marynarki materjały wojenne.

Jeden z pracowników przywłaszczył sobie szereg rysunków i sprzedał je jednemu z mocarstw obcych, podobno Sowietom. Dzięki przypadkowi znaleziono w mieszkaniu kilka planów i aresztowano sprawcę kradzieży.

Szkoły polskie na Śląsku Niemieckim.

Niemiecka prasa nacjonalistyczna donosi ze Złotowa, że w najbliższym czasie w powiecie złotowskim zostanie założonych 7 do 10 szkół mniejszościowych. Do szkół tych, w razie jeżeli nie znajdzie się dość nauczycieli Polaków, sprowadzeni być mają nauczyciele z Polski. Nauczycielom tym władze pruskie udzielą pozwolenia na przybycie do Niemiec i wykonywania ich funkcyj. Dzienniki nacjonalistyczne, a w szczególności obydwa dzienniki huggenbergowskie „Der Tag" i „Local Anzeiger" podają tę wiadomość z oburzeniem zaopatrując ją tytułem „nauczyciele polscy w niemieckich prowincjach pogranicznych, skandal w szkołach pruskich" i t. d.

Zamach szaulisów na żołnierza polskiego.

W dniu 25 marca r. b. wieczorem na szeregowca 23 baonu K.O.P-u Stanisława Witaszka, powracającego do strażnicy w okolicy Oran, wypadło z krzaków kilku uzbrojonych szaulisów, którzy rzucili się na niego zadając mu kilka ciosów kolbami w głowę.

Witaszek zalany krwią runął na ziemię, zdążył jednak strzelić kilka razy na alarm. Przybyły na pomoc patrol K.O.P. znalazł leżącego bez przytomności w kałuży krwi i odwiózł go do szpitala.

Napastnicy zdołali zbiec za granicę.

10-lecie Rady Miejskiej w Łodzi.

W środę, dnia 27 marca rb. przypadła dziesiąta rocznica samorządu m. Łodzi, bowiem dnia 27 marca 1919 roku po raz pierwszy zebrała się w Niepodległej Polsce łódzka Rada Miejska, wybrana na podstawie demokratycznego prawa wyborczego w dn. 21 lutego 1919 r. W ciągu minionego dziesięciolecia, wybory do Rady Miejskiej odbyły się, jak wiadomo, jeszcze dwukrotnie, mianowicie w dn. 13 maja 1923 r. i dn. 9 października 1927 r. zaś obecna kadencja jest trzecią z kolei, licząc od dnia wyborów w r. 1919.

Podczas tych trzech kadencyj Rady Miejskiej w okresie 1919 — 1929, posiadała ona ogółem 260 członków. Z pośród nich — dziewięciu zasiadało i zasiada w naszym parlamencie miejskim przez cały czas jego istnienia, mianowicie: Adamski Wł., Berman Ch J., tow. Danielewicz Józef, t. Holenderski, L., t Lichtenstein, M. Mincberg L., Poznański Ch., tow. Rapalski Stanisław i dr. Rosenblat J.

Uroczystości związane z rocznicą samorządu m. Łodzi, — wobec przypadającego obecnie okresu przedświątecznego — odbędzie się w połowie przyszłego miesiąca. Opracowaniem programu obchodu zajmie się wyłoniona z pośród Prezydjum Rady Miejskiej komisja.

Niezależnie od projektowanych na terenie Rady Miejskiej uroczystości, władze samorządowe rozpoczęły już prace przygotowawcze do wydania wielkiej „Księgi Pamiątkowej" m. Łodzi w której dziesięcioletnia praca zarówno Rady Miejskiej, jakoteż wszystkich działów Magistratu znajdzie dokładne i wszechstronne oświetlenie.

Z okazji jubileuszu dziesięciolecia pracy samorządowej tow. radnego i senatora Józefa Danielewicza i tow. wiceprezydenta Stanisława Rapalskiego, Redakcja „Łodzianina" składa Jubilatom, a swoim stałym współpracownikom, serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na niwie społecznej.

TAJEMNICA BEBESOWCÓW.

Ideowość na rozkaz.

Grupka rozłamowców jaworowszczyków zapewnia stale, że rozłamu dokonali ze względów ideowych, nie mogąc rzekomo wytrzymać w „więzieniu ideowem" w P. P. S.

Od czasu do czasu jednak co gorętszy członek sanacyjny nie może utrzymać języka w gębie, lub pióra w ręku i zdradzi tajemnicę rozłamu bebesowskiego.

Redaktor najnowszego organu sanacyjnego „Głosu Polskiego" w Łodzi, p. Hipolit Piątkowski, w niedzielnym numerze, pisząc o „kulisach ostatnich wypadków", poza stekiem potraw w rodzaju „grochu z kapustą", uchylił jednak rąbka tajemnicy o podłożu rozłamu Jaworowskiego.

Redaktor Piątkowski frondę Jaworowskiego określa krótko i dobitnie w następujący sposób:

„By stolicę uczynić od P.P.S. niezależną, „strona przeciwna" (czytaj rząd i sanacja — uwaga Redakcji) tworzy tamże dawną frakcję P. P. S., paraliżując tym sposobem aktywność C.K.W. P. P. S. na tym terenie".

Krótko i wyraźnie! Jaworowski dokonał rozłamu na rozkaz z góry.

W tym samym artykule p. Piątkowski dokonał jeszcze jednego wyznania. Ponieważ sam reprezentuje wojowniczy koncesyjno-rozgrywkowy kierunek, więc uchyla rąbka nurtującej go „ideologji" i pisze, że każdy słyszy zbliżającą się burzę z nawałnicami, albowiem atmosfera polityczna jest przeładowana i rozgrywka musi nastąpić.

Komunista Sierankiewicz rozstrzelany w Moskwie.

Za fanatyczne przywiązanie do komunizmu tak mu się wywdzięczyła Rosja sowiecka...

Przed całym światem zwykli ko muniści narzekać na Polskę, że tu ich strasznie prześladują, że tu znęca się nad nimi „biały teror". Jest jednak kraj, gdzie władze obchodzą się z nimi znacznie gorzej, a krajem tym jest—Rosja sowiecka.

Pamiętamy w Krakowie młodego robotnika, fanatycznego komunistę, Pawła Sierankiewicza. Był to szczery ideowiec, o wysokim poziomie etycznym, komunista z przekonania. Za agitację komunistyczną sąd okręgowy karny w Krakowie skazał go na 10 lat więzienia. Na skutek starań posłów socjalistycznych został on po odsiedzeniu 4 lat ułaskawiony przez prezydenta Mościckiego.

Wyszedłszy z więzienia, Sierankiewicz opuścił niegościnną dla komunistów Polskę i wyjechał do „raju komunistów", do Rosji sowieckiej.

— — — — —

I oto teraz nadchodzi z Moskwy wiadomość, że Sierankiewicz został tam rozstrzelany, — jako „trockista".

Zwycięstwo wyborcze P. P. S.

W niedzielę, dnia 17 marca r. b. odbyły się wybory delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Kałuszu (Małopolska), które są nowym dowodem zaufania szerokich mas robotniczych do sztandarów PPS., gdyż odnieśliśmy całkowite zwycięstwo wyborcze.

Na 30 delegatów z grupy ubezpieczonych **lista Nr. 2 P. P. S otrzymała 23 mandaty**, a wszystkie inne stronnictwa razem otrzymały tylko 7 mandatów.

Wypadki krakowskie przed sądem.

Sprawa prasowa „Młodego Życia". Tow. Dolecki skazany na 2 tygodnie twierdzy.

We wtorek, dnia 26 r. b. w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyła się sprawa prasowa czasopisma „Młode życie", organu Łódzkiej Organizacji Młodzieży T. U. R-a.

Mianowicie w Nr. 6 z listopada 1928 r. „Młode życie" zamieściło artykuł pióra tow. radnego Władysława Doleckiego p. t. **„Piąta rocznica krwawych rządów Chjeno-Piasta".**

Łódzkie Starostwo Grodzkie wydało nakaz skonfiskowania „Młodego Życia" za umieszczenie powyższego artykułu, a następnie Prokurator przy Sądzie Okręgowym w Łodzi wytoczył proces autorowi artykułu tow. Doleckiemu z art. 129 p. 1 carskiego kodeksu karnego, przewidującego karę ciężkiego więzienia, oraz przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Młodego Życia", tow. Henrykowi Skałeckiemu na podstawie dekretu prasowego, obowiązującego pomimo uchylenia tego dekretu przez Sejm.

Prokurator w akcie oskarżenia dopatrzył się winy tow. Doleckiego z powodu **„podburzania klasy robotnicznej do czynów buntowniczych przez gloryfikowanie zbrojnego powstania Krakowskiego z listopada 1923 roku i przez stawianie tego powstania za wzór przy wywalczaniu lepszych warunków pracy i płacy".**

Rozprawie przewodniczył Sędzia Okręgowy p. Arnold, przy udziale Sędziów Okręgowych: Wileckiego i Taubenszlaga. Oskarżał podprokurator p. Kubiak.

Obronę za obydwu oskarżonych wnosił adwokat tow. radny Kazimierz Hartman.

Oskarżeni t. t. Dolecki i Skałecki do winy się nie przyznali i oświadczyli, że działali w najlepszej wierze: pierwszy pisząc, a drugi zamieszczając, skonfiskowany następnie artykuł

Prokurator p. Kubiak popierał oskarżenie i domagał się skazania oskarżonych.

Tow. Hartman wygłosił dłuższe przemówienie, uzasadniając, że skonfiskowany artykuł nie zawierał cech przestępstwa.

Przemówienie poniższe tow. Hartmana w streszczeniu brzmi jak następuje:

AKT oskarżenia, mówił t. Hartman, zarzuca oskarżonemu Doleckiemu, że podburzał pośrednio do czynów buntowniczych przez gloryfikowanie powstania Krakowskiego. Nasuwa się kwestja, czy wogóle podnoszenie minionych wypadków może stanowić podburzenie do buntu. Ta możliwość zachodzi jedynie wtedy, gdy wypadki minione zachowały cechę aktualności. Nikomu bowiem we Francji naprzykład nie przyjdzie na myśl, aby pociągnąć kogokolwiek do odpowiedzialności sądowej za gloryfikowanie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, chociaż był to przecież ponad wszelką wątpliwość zamach stanu, karany według obecnie obowiązujących przepisów, jako ciężkie przestępstwo.

Powstanie Krakowskie, aczkolwiek miało miejsce wszystkiego sześć lat temu, zatraciło jednak już wszelkie cechy aktualności i ma obecnie znaczenie wyłącznie historyczne. Stało się to dlatego, że o dwa lata później w Warszawie miały miejsce wypadki, które swoim ogromem przesłoniły to co się działo w Krakowie. Rząd, przeciwko któremu skierowane było powstanie Krakowskie został obalony.

Ci, którzy w wypadkach majowych 1926 r. brali udział, sprawują rządy w państwie. Prasa, w znacznej swej większości, podnosi wypadki Warszawskie do miary wielkiego czynu patrjotycznego. Żaden urząd prokuratorski w Polsce, żaden sąd nie pociąga do odpowiedzialności ani tych ludzi, którzy kierowali wypadkami majowemi 1926 r. ani autorów artykułów i redaktorów pism.

W całokształcie wymiaru sprawiedliwości musi być konsekwencja. Jest niepodobieństwem, aby w państwie praworządnem skazywano ludzi za to, że chwalili tych, którzy usiłowali przeciwstawić się określonemu rządowi, w tym czasie gdy władzę w Państwie sprawują ludzie, którzy nie chwalili, a sami brali udział czynny i nadali a rzeczywiście obalili rząd.

Obecnie po wypadkach Warszawskich, powstanie Krakowskie jest tak dalekie od społeczeństwa polskiego, że najbardziej jaskrawe przedstawienie go nie może wzniecić już iskry buntu.

Zresztą artykuł, stanowiący podstawę oskarżenia, nie zawiera wcale gloryfikacji Krakowskiego powstania. Mowa tam jest o „wypadkach Krakowskich, a więc o całym szeregu zjawisk natury gospodarczej, które poprzedzały starcie robotników z wojskiem. Opisane są rarządzenia rządu, niechęć społeczeństwa, wreszcie strajki w rozmaitych ośrodkach przemysłowych i w końcu strajk powszechny i autor artykułu zwraca uwagę klasy robotniczej na te właśnie zdarzenia. Udział w tych wypadkach nie był przestępstwem i jest rzeczą powszechnie znaną, że w procesie Krakowskim zapadł wyrok uniewinniający.

Jeżeli zaś chodzi o starcie robotników z wojskiem, to z artykułu wynika, że uważa je za groźne oraz niepożądane dla społeczeństwa i istota rozumowania jego idzie w tym kierunku, że winę za przelaną krew ponoszą nie Ci, do których artykuł się zwraca, a były minister Kiernik.

W tych warunkach wnoszę o uniewinnienie oskarżonych.

Po rozprawie Sąd, zmieniając częściowo kwalifikację czynu, **skazał tow. Doleckiego na dwa tygodnie twierdzy,** a tow. Skałeckiego na 100 zł. grzywny.

Oskarżeni, niezadowoleni z wyroku Sądu Okręgowego składają apelację do Warszawy.

Międzynarodowy Zjazd Lokatorów.

Korespondencja własna z Pragi.

W dniach od, 14—17 marca r. b. odbył się w Praoze czeskiej Międzynarodowy Zjazd Zrzeszeń Lokatorskich Europy. Obecnych było 87 delegatów. Reprezentowane były delegacje Polski, Niemiec, Austrji, Czechosłowacji, Szwecji, Norwegji, Francji, Holandji i Szwajcarji. Związki lokatorskie z Włoch, Węgier, Jugosławji i Hiszpanji nadesłany pozdrowienia i nieobecność swą usprawiedliwiły niemożnością uzyskania zezwolenia swych rządów na wyjazd. Z Anglji, Turcji, Gdańska, Portugalji i Bułgarji nadeszły depesze powitalne. Z Polski obecni byli jako delegaci tt. dr. Mierzyński, Jan Haneman i D. Konarski. Obrady prowadzone były w językach niemieckim i francuskim, w salach reprezentacyjnych ratusza miejskiego. Do prezydjum zjazdu powołano prof. dr. Wirtha (Szwajcarja) jako przewodniczącego i p.p. Schleifer (Austrja), Dr. Z. Mierzyńskiego (Polska), Dziejka (Niemcy) i Niedweda (Czechosłowacja) jako asesorów, na sekretarza Roberta Hoffmeyera (Austrja).

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Międzynarodowego Związku Lokatorskiego składali pp. Dr. Karol Wirth i Rob. Hoffmeyer. Ze sprawozdania wynika, iż do Międzynarodówki, która zwołała do Pragi obecny drugi swój kongres, należą organizacje lokatorskie 14 państw Europy. Międzynarodówka dwukrotnie interwenjowała w Biurze Pracy Ligi Narodów w sprawach zabezpieczenia ochrony lokatorów w Gdańsku i okupowanych terytorjach niemieckich przez wojska francuskie i to z pożądanym skutkiem, gdyż ustawa o ochronie lokatorów została dzięki tym zabiegom w całej pełni utrzymaną w mocy. Pozatem złożono obszerne sprawozdanie cyfrowe i organizacyjne.

Pierwszego dnia w godzinach popołudniowych zostali uczestnicy kongresu przyjęci przez prezydjum miasta i prymatora m. Pragi. Następnego dnia delegaci poszczególnych państw składali sprawozdania z działalności organizacji lokatorskich, referując zarazem obecny stan ochrony prawnej lokatorów, kwestji mieszkaniowej wogóle, a sprawy rozbudowy i produkcji mieszkań w poszczególnych krajach w szczególności.

Sprawozdanie z Polski zagaił w imieniu Zjednoczenia Zrzeszeń Lokatorskich Polski t. dr. Z. Mierzyński, który poruszył obecną ochronę lokatorską i projektowaną niebywałą podwyżkę komornego na tle stosunków politycznych na terenie sejmu i walki o prawa demokracji i parlamentaryzmu w Polsce. T. Haneman referował o obecnym stanie stosunków mieszkaniowych i rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Ze sprawozdania wynika, że najgorzej pod względem mieszkaniowym stoi Polska.

W miastach przemysłowych Polski, jak nprzkł. w Łodzi jest 66 proc. mieszkań jednoizbowych, a przeciętna liczba osób, mieszkających w pojedyńczych izbach wynosi 5 i pół na jeden pokój. To są cyfry, które mówią za siebie o ubóstwie mieszkaniowem, a jeśli weźmiemy pod uwagę kolosalny przyrost naturalny ludności, który wynosi około 800,000 rocznie w całej Polsce, to otrzymamy już nie smutny lecz katastrofalny stan, w jakim znajdują się lokatorzy i ci którzy zmuszeni są do szukania dachu nad głową. Ciężkie stosunki mieszkaniowe są również i w Czechosłowacji, lecz nie są tak niepomyślne jak w Polsce, gdzie masowej produkcji mieszkań nie było.

Na kongresie przyjęto z uznaniem fakt masowej budowy mieszkań robotniczych przez socjalistyczny samorząd m. Łodzi. O położeniu lokatorów w poszczególnych krajach i obecnym stanie akcji budowlanej, zresztą bardzo pouczającej, jak w Szwecji, Szwajcarji i Austrji, pomówimy później na łamach pisma—chcę jedynie stwierdzić, iż kongres, po wysłuchaniu referatów i dyskusji potwierdził przyjętą już na I. Kongresie w Zurichu zasadniczą uchwałę, wypowiadającą się przeciwko udzielaniu kredytów państwowych i społecznych prywatnym przedsiębiorcom lub właścicielom nieruchomości i kongres wyraził opinję wszystkich związków reprezentowanych, iż budować z kapitałów państwowych mają prawo wyłącznie samorządy, związki lokatorskie i spółdzielnie społeczne, budujące domy o małych mieszkaniach, pozostające własnością społeczną.

Wobec dobrze opracowanych statystycznie i umotywowanych referatów sprawozdawczych—postanowiono zwrócić się z memorjałem do Ligi Narodów i przedłożyć dane opracowane przez Sekretarjat Międzynarodówki, które ukażą prawdziwe oblicze nędzy mieszkaniowej w poszczególnych państwach całej Europy. Po wysłuchaniu referatów delegatów Polski, kongres uchwalił wysłać depeszę do Prezydjum Rady Ministrów w Warszawie, wypowiadając się przeciwko projektowi podwyżki komornego, uznając jednakże stworzenie funduszu budowlanego za rzecz niezmiernej wagi, wita powstawie centralnej instytutucji państwowej, koordynującej w sobie całokształt zagadnień zabudowy miast, atoli uważa kongres uzyskanie tego funduszu drogą ogólnej podwyżki komornego za nieusprawiedliwione i nieprowadzące do celu, wobec niskich zarobków ludzi pracy fizycznej i umysłowej. Tylko opodatkowanie sfer posiadających, a w pierwszej linji właścicieli nieruchomości i t.p. może dać pożądane kapitały na cele budowy mieszkań.

Postanowiono również interwenjować u rządów Austji i Czechosłowacji przeciwko zasadniczym zmianom w ustawie o ochronie lokatorów, jakie te rządy projektują.

Inne uchwały dotyczyły spraw organizacyjnych i taktycznych.

W piątek 14 bm. odbył się wielki wiec lokatorski na Słowiańskiej Wyspie w Pradze. Przemawiali delegaci: Dieus (Francja), Dr. Hermann (Niemcy), Jul. Nuassete (Alzacja), Prof. Wirth (Szwajcarja), Fred. Grenwold (Szwecja) i Jan Haneman (Polska).

Na wiecu tym przyjęto 2 rezolucje: pierwsza akceptuje stanowisko kongresu do posunięć taktycznych organizacyj lokatorskich, a mianowicie podkreśla, że walka o utrzymanie ochrony lokatorów i akcja planowej masowej budowy mieszkań jest tylko czynnikiem ogólnej walki, jaką prowadzi klasa pracująca we wszystkich państwach z ustrojem kapitalistycznym, który cały ciężar swej powojennej stabilizacji i gospodarczej racjonalizacji przerzucił na barki ludności pracującej, druga rezolucja dotyczyła przesłania pozdrowienia i życzenia lokatorom Polski, stojącym obecnie w ogniu walki przeciwko projektowanej podwyżce komornego i walczącym o prawo do dachu nad głową. Obydwie rezolucje przyjęto jednogłośnie.

Kongres spełnił swe zadanie, gdyż umożliwił delegatom zapoznanie się z warunkami mieszkaniowemi i t. p. całej Europy, wymiana zaś zdań i myśli przyczyni się do tego, iż bogatsi w doświadczenia naszych przyjaciół i towarzyszy zagranicą nie jeden ze sposobów walki i pracy na odcinku ochrony lokatorskiej i masowego budownictwa mieszkań zastosujemy u siebie w domu. Przyszły kongres międzynarodowy zrzeszeń lokatorskich odbędzie się na jesieni roku 1930.

Na zaproszenie towarzyszy austrjackich ze Związku Ochrony Lokatorów wyjeżdżamy na kilka dni do Wiednia, by obejrzeć szyzfową pracę socjalistycznego samorządu miejskiego w dziedzinie budownictwa i opieki społecznej.

Jan Haneman.

Praga, w Marcu 1929 r.

Z wiecu protestacyjnego kamieniczników.

W dniu 21 b. m. Rada Miejska uchwaliła podwyższenie dotychczasowych stawek podatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości o 100 proc., a to ze względu na konieczność zebrania odpowiednich funduszów na dalsze prowadzenie robót kanalizacyjnych. I chociaż uchwała ta posiada wystarczającą podstawę prawną, gdyż odnośne ustawy przewidują, że w miastach, przeprowadzających tego rodzaju prace może nastąpić odpowiednie podwyższenie stawek dodatków komunalnych i choć w pierwszym rzędzie właściciele nieruchomości z dobrodziejstw kanalizacji korzystać będą, to jednak nie podoba im się, że pieniądze na ten cel z ich właśnie mają pójść kieszeni.

W sprawie tej zwołany został na środę (27 marca) w sali Filharmonji wiec kamieniczników.

Cały szereg mówców w naszpikowanych demagogją przemówieniach starał się udowodnić, że kamienicznicy — to najbardziej upośledzona i ograniczona w swych prawach część ludności.

Ileż to już oni ofiar (przymusowych) na ołtarzu budującej się Ojczyzny złożyli. Przez 10 lat zupełnie nie brali komornego, teraz zaś nie mogą podług swego widzimisię ustalać wysokości komornego, nie mogą wyrzucać na bruk bezrobotnych. Ich kapitał, ulokowany w nieruchomościach, nie daje odpowiedniego dochodu (pozwalającego na prowadzenie pasożytniczego życia), bo już nie tylko po dochód, ale nawet po ich majątek, wyciąga się ręka nienasyconego socjalisty - przewrotowca. Socjalizm wypowiedział walkę własności prywatnej, a jednem z ogniw łańcucha, mającego własność prywatną zupełnie zdusić, jest właśnie uchwała Rady Miejskiej, podwyższająca podatek od kamieniczników. Mówi się, że w Polsce brak mieszkań i że tak jest wiemy o tem wszyscy, ale mało zdaje sobie sprawę, iż winę tu jedynie i wyłącznie ponoszą socjaliści. Boć ich dziełem jest ustawa o ochronie lokatorów, która głównie stoi na przeszkodzie rozbudowie. Ich dziełem są wszystkie ograniczenia. Nie można przy zamierzonej budowie przeprowadzić żadnej kalkulacji, gdyż nie wiadomo, czy wkrótce nie wybuchnie jakiś strajk i czy robocizna nie zdrożeje lub czy wybudowany dom nie zostanie wywłaszczony na rzecz Państwa lub samorządu.

Niektórzy mówcy krokodyle łzy ronili nad losem tych rodzin robotniczych, które po kilka nieraz gnieździć się muszą w jednoizbowych mieszkaniach. Ale jeśli ich przywódcy będą nadal prowadzić taktykę ograniczeń praw kamieniczników i coraz to większe nakładać podatki, to kamienicznicy nietylko że nie będą budować nowycz domów, ale i nawet i starych nie będą mogli naprawiać, a głód mieszkaniowy i wzrost liczby bezdomnych łacno spowodować może nieobliczalną w swych skutkach katastrofę. Budowa nader kosztownych magistrackich domów robotniczych (co za robotnik będzie mógł sobie pozwolić na 3-pokojowe mieszkanie z wygodami) sytuacji nie rozwiąże.

Po takich przemówieniach zebrani w liczbie około 1200 kamieniczników przyjęli podsunięte im rezolucje, prote

stujące przeciwko wspomnianej uchwale Rady Miejskiej, jako nieprawnej i godzącej w zagwarantowane przez Konstytucję prawo własności prywatnej oraz wzywające Rząd do zwrócenia baczniejszej uwagi na uchwały Rady Miejskiej i na bezmyślne i rozrzutne dysponowanie groszem publicznym przez Magistrat.

Prócz tego zebrani postanowili nałożyć na wszystkich właścicieli nieruchomości łódzkich obowiązek uiszczenia składki w wysokości zł. 10. Zebrany tą drogą fundusz zużyty zostanie na walkę z Magistratem i na obronę zagrożonych praw kamieniczników.

Biedni kamienicznicy! zapomnieli w swoim czasie zaprotestować przeciwko ustawie, zmniejszającej należności hipoteczne do 25 proc. w walucie papierowej, nie złotej, nie protestowali też i nie dopatrywali się naruszenia prawa własności prywatnej, gdy zdewaluowanemi znaczkami spłacali olbrzymie długi, ciążące na ich kamienicach.

Obecny.

Budowa olbrzymiego Parku Ludowego.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu zatwierdzono plany budowy Parku Ludowego na Polesiu Konstantynowskiem.

Plany te zaopinjowane zostały przez tak wybitnych fachowców w tej dziedzinie, jak dyr. plantacyj miejskich Warszawy p. Danielewicz i red. „Ogrodnika" p. Szanior, oraz uzgodnione z zamierzeniami regulacyjnemi miasta.

Park Ludowy posiadać będzie imponujące rozmiary, wyrażające się w cyfrze 262 ha obszaru. Dla porównania przytoczyć należy, że powierzchnia parku im. Poniatowskiego wynosi około 45 ha, t. zn., że tereny przyszłego Parku Ludowego będą prawie sześć razy rozleglejsze.

Na terenie Parku urządzony zostanie ogród botaniczno-pomologiczny, ogród jordanowski z szatnią i basenem dla dziatwy, plac wystawowy z pawilonami oraz stawy z kaskadami.

Z urządzeń sportowych plan przewiduje następujące: wielki stadjon z torem wyścigowym, korty tennisowe, place do gry w „koszykówkę" i w „siatkówkę" oraz tor saneczkowy.

Na terenie Parku wybudowane zostaną pomieszczenia dla restauracji i mleczarni, pawilony dla orkiestr i schroniska przed deszczem etc.

Park Ludowy, jako park leśny ze zwartem iglastem zadrzewieniem, odegra rolę basenu świeżego powietrza dla zachodniej dzielnicy miasta i z tego powodu posiadać będzie doniosłe zdrowotne znaczenie dla niezwykle ubogiej, pod względem stanu zadrzewienia, Łodzi.

Na roboty tegoroczne, związane z budową i urządzeniem Parku Ludowego, Magistrat przeznaczył w budżecie nwestycyjnym sumę 500,000 zł,

Pośrednictwo czy Rozkaz?

P. Borkowski, wojewoda Poznański, wystosował 27 lutego r. b. do Restauratorów w Poznaniu następujące pismo:

Proszę wpłynąć na swoich członków, oraz tych wszystkich, którzy będą brali czynny udział w prowadzeniu przedsiębiorst gastronomicznych w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej, ażeby zgłaszali wszelkie zapotrzebowania kelnerów w Chrześcijańskim Związku Pracowników Przemysłu Gastronomicznego we Lwowie.

Jak widzimy, Związek Chrześcijański kelnerów we Lwowie, nie mogąc znaleźć dróg na Wystawę w Poznaniu, udał się pod protektorat, aż do Wojewody Poznańskiego.

Ciekawi jesteśmy, co pan Wojewoda Borkowski poczyni wówczas, gdy Klasowy Związek Zawodowy Pracowników Przem. Gastronomiczno-Hotel. w Polsce, odwdzięczając się pięknem za nadobne, nie wyszle pracowników swych na Wystawę.

Widocznem jest, że Wystawa w Poznaniu nie będzie cieszyć się powodzeniem jeżeli całkowite zapotrzebowanie pracowników kelnerskich, odbywać się ma tylko ze Związku Chrześcijańskiego, który liczy „aż" 120 członków.

Taktyka macherów mówi sama za siebie i wszelkie komentarze zbyteczne.

Program robót kanalizacyjnych na r. 1929.

Plan robót kanalizacyjnych na r. 1929 przewiduje wybudowanie 8275 metrów bieżących kanałów oraz 150 studzienek deszczowych.

Plan ten przewiduje skanalizowanie następujących ulic: Wileńskiej, Wjazdowej, Krzemienieckiej, Jarzynowej, Projektowanej, Nowokątnej, Kolejowej, do Kilińskiego, Składowej do Narutowicza, Narutowicza od Składowej do Tramwajowej, Moniuszki, Wschodniej od Południowej do Pomorskiej, Pomorskiej od Wschodniej do Placu Wolności i Alei I Maja od Towarowej do Wólczańskiej.

Poza tem Wydział budowy Kanalizacji kontynuować będzie roboty przy budowie domu administracyjnego Wydziału.

Ostatnie wiadomości.

Poniedziałek dnia 1 kwietnia.

Podobno „największy" adwokat wśród enpeerowców Bolesław Fichna został mianowany wojewodą łódzkim.

Podobno w związku z tą nominacją kolega Wojewódzki zmienił swoje „rodowe" nazwisko na Jezuicki.

Podobno dyrektor Kasy Chorych dr. Samborski napisał rozprawę na temat „Popierany przezemnie, a wydalony z Kasy Chorych za defrandację 5000 zł. Szokalski nie jest moim kuzynem, a tylko... krewnym.

Podobno enpeerowska „Praca" zaprzestała... pracować.

Podobno jedyny poseł epeerowski na tereny: kongresówki, małopolski i kresów wschodnich kolega Waszkiewicz, który został wprowadzony do Sejmu z listy rządowej, napisał nekrolog na temat: „Historja ostatniego posła enpeerowskiego".

Podobno kamienicznicy nie biorą od nowych lokatorów „odstępnego" w wekslach, a tylko... w gotówce.

Podobno wszyscy Sanatorzy, bez względu na odmianę i gatunek w czasie świąt wielkanocnych, wbrew dotychczasowej tradycji, będą objadać się aż do znudzenia potrawą „groch z kapustą" w dowód uznania dla autora tej senackiej potrawy.

Podobno enpeerowcy wywołali strajk w gazowni miejskiej... na papierze.

Podobno enpeerowcy na czele z kol. Nowickim (pseudonim partyjny Podpijgęba) założyli ze względów partyjnych związek popierania polskiego spirytusu w celu obrony własnego gardła.

Podobno biedny bogacz chadecki W. Groszkowski wydał książkę pod tytułem: „Czy to moja wina, że mnie Bóg dał rozum... do interesu".

Podobno Bebesowcy jeszcze istnieją na terenie Łodzi i gracują na płótnie.

Podobno redaktor Piątkowski wydał pamiętniki p. t. „Moje umizgi do P.P.S. podczas ostatnich wyborów".

Z Powsz. Spółdzielni Spożywców w Łodzi.

W sobotę, dnia 23 go b. m. w sali Rady Miejskiej przy ulicy Pomorskiej 16 odbyło się Doroczne Walne Zebranie Pełnomocników Powszechnej Spółdzielni Spożywców miasta Łodzi. Jest to obecnie jedna z największych Spółdzielni w Polsce. Obroty tej instytucji w r. 1928 wyniosły 7,686,155 zł. Członków liczy 31,078, w tem 1,062 przybyłych w ostatniem półroczu. Czysta nadwyżka wyniosła 136,410.94 zł., z czego 49,771 zł. otrzymują członkowie jako zwroty od zakupów w Spółdzielni. Z powodu nabycia przez Spółdzielnię na własność obszernych placów przy ul. Ogrodowej za sumę przeszło 100,000 zł. Zebrani pełnomocnicy przychylili się do wniosku Rady Nadzorczej Spółdzielni, aby wypłaty dywidendy poszczególnym członkom dokonać dopiero w III-cim i IV-tym kwartale b. r. Pozwoli to Spółdzielni o własnych siłach przetrwać poważny bądź co bądź odpływ kapitału obrotowego.

Dobra gospodarka Zarządu spotkała się z poważną i życzliwą oceną przez pełnomocników. To też do Rady Nadzorczej w wyniku dokonanych wyborów z powrotem weszli wylosowani członkowie. Są to ob Józef Wolczyński, Władysław Michałkiewicz, tow. Stanecki Antoni, t. Kożuchowski Stanisław, Kubis Józef, i jako zastępcy t. Marciniak Stanisław i Wołowski Jan.

Na zebraniu obecnym był w charakterze gościa Dyrektor Związku Spółdzielni Spożywców Rzecz. Polsk. p M. Rapacki z Warszawy, który na wstępie zebrania wygłosił do obecnych pełnomocników dłuższe podniosłe przemówienie o zadaniach dzisiejszych spółdzielczości i o rozwoju jej w Łodzi.

Przegląd Sportu Robotniczego

Poradnie Sportowo-lekarskie należy powołać do życia

W artykule niniejszym kilka słów poświęcimy konieczności powstania w Polsce lekarskich poradni sportowych.

Do założenia ambulatorjów sportowych, jak również pracowni psychotechnicznych na terenie Państwa, nakłania nas fakt, że uszkodzenia sportowe wyrażają się obecnie w 2 do 3 proc.

Pomoc lekarska w nagłych wypadkach jest niedostateczna i częstokroć wadliwa; przypadki chroniczne leczy się dorywczo i nieracjonalnie—przeważnie kierunek leczenia spoczywa w rękach samego chorego lub jego najbliższego otoczenia.

Następstwem tego są częste dolegliwości stawów, ograniczenie ruchów, dalej częściowe lub kompletne kalectwo, które w konsekwencji uniemożliwia uprawianie sportu i wykonywanie zajęć zawodowych.

W takich wypadkach sport przez brak opieki lekarskiej staje się szkodnikiem zdrowia.

O racjonalnym sposobie leczenia uszkodzeń sportowych może być mowa dopiero wówczas, kiedy powstanie szereg ambulatorjów sportowych, zadaniem których będzie kliniczne badanie sportowych uszkodzeń. Wówczas pierwszorzędną rolę odegrają badania roentgenowskie. Do dyspozycji ambulatorjów oddane muszą być urządzenia lecznictwa fizykalnego i mechano-terapeutycznego.

Lekarskie poradnie sportowe będą miały za zadanie prowadzenie: 1. statystyki uszkodzeń, 2. naukowe badanie przypadków, 3. archiwum zdjęć roentgenowskich.

W celu lepszego zorganizowania lecznictwa sportowego, poradnie musiałyby mieć stały kontakt z lekarzami klubowymi i klinikami chirurgicznemi.

Poradnie sportowe skoncentrowałyby w sobie wszystkie wysiłki w kierunku udzielania fachowych rad młodzieży ćwiczącej i kierowania jej do gałęzi sportu dla niej najodpowiedniejszej. Wybór sportu nie może być przypadkowym, lecz odpowiednio dostosowanym indywidualnie, gdyż wtedy dopiero rozwój sportu w Polsce może osiągnąć punkt kulminacyjny.

Dalszym zadaniem poradni sportowych byłaby: stała kontrola postępów w sporcie i unikanie zbyt forsownych ćwiczeń bardzo szkodliwych dla organizmu. Tym sposobem uzyskanoby objektywny pogląd wpływu sportu na rozwój psychiczny i fizyczny młodzieży, co ma olbrzymie znaczenie wychowawcze i społeczne.

Jeżeli do tego dodamy jeszcze dobroczynny wpływ psychotechniki w kierunku przeciwdziałania zbrutalizowaniu młodzieży, wówczas w całej rozciągłości popierać będziemy potrzebę utworzenia Poradni sportowo - lekarskich i psychotechnicznych.

Zetel.

Nadzwyczajne zebranie R.T.S. „Widzew"

Budowa własnego boiska

W sobotę, dn. 23 marca 1929 r. w lokalu własnym przy ul. Rokicińskiej 54 odbyło się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków Robotniczego Towarzystwa Sportowego „Widzew".

Zasadniczym celem nadzwyczajnego zebrania był wybór trzech pełnomocników, który w myśl brzmienia statutu Towarzystwa mają prawo do zawarcia i podpisania umowy z władzami miejskiemi na dzierżawę placu przy ul. Rokicińskiej pod budowę boiska.

Jednogłośnie wybrani zostali na pełnomocników t.t. Malinowski, Marciniak i Rękowski.

Drugim nie mniej ważnym punktem porządku obrad była sprawa urządzenia i budowy boiska na wydzierżawionym placu.

Wniosek zarządu, aby każdy członek R. T. S. „Widzew" przepracował 20 godzin w miesiącu kwietniu r. b. przy budowie boiska, przyjęto jednogłośnie.

Dzięki zrozumieniu potrzeb robotnika przez obecne władze miejskie, robotnicy sportowcy staną się wkrótce gospodarzami własnego placu sportowego.

Bo robotnik widzewski ceni swą godność ludzką i nie pójdzie do klubu sportowego Konów, tak, jak uczynił to p. Walter, a za nim długi sznur członków enperowskiej „Jutrzenki" i „Słowaków", którzy licznie zasilili klub sportowy stuprocentowego „polaka i patrjoty".

Towarzysze sportowcy gardzą zarówno przyrzeczeniami zyskania łaski możnych protektorów, jak również groźbami pozbawienia ich pracy wrazie odmowy należenia do fabrycznego klubu.

Tak samo jak i przedtem gdy ani na chwilę nie zawahali się odtrącić złudnych pokus. które roztaczane były przed niemi, wzamian za skreślenie nazwy „robotniczy" ze statutu klubu i wyrzeczenie się demokratycznego systemu zarządzania towarzystwem. Wzamian za przyjęcie tych warunków „wielki opiekun sportu" gdyż takie miano zyskał jeden z Konów w artykułach drukowanych, rozumie się za dobrą opłatę, w sprzedajnej prasie łódzkiej, przyrzekał p. Kon wybudować pierwszorzędne boisko i czynić wszelakie udogodnienia.

Jednakże robotnik-sportowiec woli sam budować sobie boisko i nie stracić samodzielności sportowca na rzecz kapitelisty i wyzyskiwacza.

W wolnych wnioskach poruszano sprawy udziału sportowców R. T. S. „Widzew" w urządzanych przez łódzkie władze sportu robotniczego biegu na przełaj i biegu cyklistów.

Postanowiono aby do wymienionych zawodów Zarząd przygotował zawodników, oraz jaknajwcześniej rozpoczął propagandę wśród członków.

Na powyższem Ogólne Nadzwyczajne zebranie zakończono.

Dział oficjalny R. S. K. O.

KOMUNIKAT NR. 6.

1. Wzywa się kluby do niezwłocznego przesłania do Z.R.S.S. i R.S.K.O. wypełnionych deklaracyj zgodnie z komunikatami Z.R.S.S. № 911, III.

2. Klubom, które dotychczas nie przeprowadziły rejestracji wyznacza się ostateczny termin do dnia 15 kwietnia r. b. przyczem nadmienia się, iż deklaracje należy nabyć u skarbnika tow. Lange Zygmunta.

3. Wkrótce zostaną wydane przez Z.R.S.S. przepisy Międzynarodówki dla różnych gałęzi sportu. Będą one przesłane tylko tym klubom, które przysłały wypełnione deklaracje.

4. Kluby, które dotychczas nieuregulowały zaległych, oraz bieżących opłat członkowskich jak również prenumeratę „Łodzianina" bezwzględnie będą zawieszone.

Zarząd

Wycieczka robotników-kolarzy do Paryża

Nadzwyczaj udatna wycieczka kolarska w roku ubiegłym do Wiednia, skłoniła Związek Rob. Stow. Spotowych do zorganizowania w bieżącym sezonie wycieczki do Paryża, zakrojonej na szerszą skalę. Wycieczka zwiedzi Niemcy, Holandję, Belgję i Francję i potrwa przeszło miesiąc.

Święto niemieckiego sportu robotniczego.

Niemiecki Związek Robotniczych Stow. Sportowych zaprosił Z.R.S.S. do wzięcia udziału w II Rob. Swięcie sportowym Niemiec, które odbędzie się w dniu 18—21 lipca r. b. w Norymberdze.

W bogatym programie uwzględnione są prawie wszystkie konkurencje męskie i kobiece.

W piątek, dnia 5 kwietnia 1929 r. odbędzie się w lokalu P. P. S. ul. Piotrkowska 83, o godz. 7 wiecz. posiedzenie

FRAKCJI RADNYCH P. P. S.

na które prosimy Szan. Tow. o punktualne przybycie.

Doniosłe zamierzenia

ZWIĄZKU DRUKARZY.

Już zgórą od dwuch lat związek drukarzy czyni usilne zabiegi o podniesienie poziomu drukarstwa w Łodzi, lecz jak dotychczas, stale napotykał na zdecydowany opór ze strony właścicieli drukarń.

Od chwili wybuchu wojny światowej właściciele drukarń z konieczności musieli się wyręczać uczniami, których też przyjmowali bez żadnych ograniczeń, a później tak się z tem zżyli, że dziś, choć widzą niemal całkowity zanik drukarstwa polskiego w znaczeniu estetycznem, niewiele się tem przejmują, szukając tylko taniości pracy, którą też chcieliby kupować niżej minimum ludzkiej egzystencji.

Skutek tego postępowania widzi każdy, kto tylko miał możność porównania robót, wykonanych w Łodzi, z robotami wykonanemi choćby tylko w Czechach, nie mówiąc już o innych, wyżej postawionych krajach, gdzie sztuka drukarska stoi na bardzo wysokim poziomie.

Dlatego też związek drukarzy wszelkimi siłami stara się o ograniczenie liczby uczniów do takiej ilości, aby każdy z nich, po ukończeniu praktyki, mógł znaleźć pracę w swoim zawodzie i aby ci, którzy ukończą praktykę, zasługiwali na miano naprawdę wykwalifikowanych pracowników drukarskich.

W tym celu związek drukarzy zwrócił się do Urzędu Przemysłowego I. instancji o zwrócenie uwagi, by w drukarstwie stosowano przepis ustawy przemysłowej, w myśl którego ten tylko przedsiębiorca ma prawo zatrudniać ucznia, który jest w możności dać mu należyte wyszkolenie zawodowe i to w stosunku jeden uczeń na trzech wykwalifikowanych pracowników. Niezależnie od tego związek drukarzy zwrócił się do Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi z prośbą o zmianę programu nauk na kursach dokształcających w ten sposób, aby uczniowie drukarscy, litograficzni i introligatorscy gromadzeni byli w jednym tylko lokalu kursów wieczorowych i aby na kursach tych mogli również wykładać artyści-graficy i uzdolnieni fachowcy drukarze, członkowie związku.

Tymczasem, do ukończenia bieżącego roku szkolnego związek stara się organizować pojedyncze wykłady lub cykle odczytów z dziedziny grafiki, na które mieliby wstęp członkowie i nieczłonkowie (uczniowie), lecz wszyscy ci tylko, którzy pracują w drukarstwie lub w zawodach pokrewnych.

Pierwszy tego rodzaju wykład odbył się w niedzielę, dnia 24 marca, o g. 6 p. p., a wygłosił go przy zapełnionej sali związku drukarzy (Nawrot 20) ławnik wydziału oświaty i kultury, prof. Przecław Smolik, który sam jest artystą-grafikiem, współpracownikiem Stanisława Wyspiańskiego w kierunku stworzenia polskiego stylu w grafice i żywo interesuje się podźwignięciem drukarswa w Łodzi.

Prelegent poruszył wszystkie bolączki drukarstwa polskiego, lecz niepodobieństwem jest, aby w jednym krótkim wykładzie mógł wyczerpać tak obszerny temat, jak polska sztuka drukarska, człowiek, który z ubolewaniem śledzi jej upadek i całą duszą pragnie wzniesienia jej na prawdziwe wyżyny, dlatego też kończąc, wyraził nadzieję, że spotyka się z drukarzami nie po raz ostatni i podkreślił, że drukarstwo jest najszlachetniejszem z pośród rękodzieł, a drukarze nie powinni odnosić się do swego zawodu, jak do pracy automatycznej, zazdroszcząc pracownikom umysłowym, lecz wkładać w swą pracę miłość i chęć stworzenia z każdej choćby najdrobniejszej rzeczy wielkiego dzieła, a wtedy praca nie będzie dla nich męką lecz rozkoszą. Takiej rozkoszy praca biurowa dać nie może.

Burza oklasków była nagrodą za piękny i pouczający wykład.

Przed wykładem prezes Związku, radny tow. Al. Nowakowski zaznaczył, że wykład ten, w myśl uchwały VIII-go Zjazdu drukarzy w Poznaniu i długich zabiegów Związku, jest niejako inauguracją pracy dla podniesienia drukarstwa, szkoda tylko, że najmniej jest tych, dla których praca ta jest przeznaczona.

Zebrani rozchodząc się, tłumaczyli nieobecnych, że tylko okres przedświąteczny zmusił ich do nieskorzystania z nadarzającej się okazji usłyszenia czegoś pożytecznego i że następne wykłady odbywać się będą przy obecności wszystkich bez wyjątku drukarzy, którzy rozumią konieczność pogłębiania swoich wiadomości i szkodliwość poglądu, że to, czego nauczy się jako uczeń w drukarni, może i musi wystarczyć na całe życie.

Nie jest tajemnicą, że dziś z powodu braku zainteresowania się postępem w drukarstwiz, niejednokrotnie zachodzi konieczność sprowadzania specjalistów z zagranicy, nie mówiąc już o tem, że niejednokrotnie ukazują się druki, wykonane niżej wszelkiej krytyki.

Nowal.

Opieka nad dzieckiem robotniczem

Walne Zebranie R. T. P. Dz.

W niedzielę, dnia 17 bm. odbyło się w sali posiedzeń O.K.R.P.P.S. doroczne Walne Zebranie Oddziału Łódzkiego Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, pod przewodnictwem tow. Franciszka Kałużyńskiego. Na zebranie prócz licznie zgromadzonych członków zjawili się przedstawiciele bratnich organizacyj, a m in. O.K.R.—t. Ajnenkiel, Oddziału w Rudzie tow. tow. Kałużyńska, Dr. Kurower i Klisz oraz przewodniczący Zarządu Głównego tow. Arciszewski.

Sprawozdanie z działalności w 1928 r. omawiał sekretarz Zarządu tow. Kazimierz Gallas.

Jak ze sprawozdania tego wynika Zarząd w roku sprawozdawczym pracował z całem poświęceniem. Odbyto 33 posiedzenia Zarządu, cały szereg posiedzeń prezydjum, konferencyj i t d. Uwzględniając życzenia wyrażane w zeszłorocznem zebraniu, zreorganizowano „Ogniska“, przekształcając je na przedszkola dla najmłodszej dziatwy, w przedszkolach wprowadzono dożywienie (na co wydano zł. 4.067 — gdy w 1927 — zł. 366.06).

Dla dzieci „Ognisk“ zorganizowano w parku Helenów obchód 1 majowy i choinkę. Lokale „Ogniska“ zostały zremontowane, zaczęto zaopatrywać je w nowe urządzenia (tablice z linoleum, niskie stoliki z ławeczkami, pledziki). Dziewczynki otrzymały jednolite fartuszki.

Również przychodnie przeciwgruźlicze rozwijały się bardzo pomyślnie: Odrestaurowany lokal przy ul. Kilińskiego 49, kosztem 9.311. zł., na instalację i remont nowozorganizowanego oddziału przy ul. Dębowej wydano zł. 4.750 i rozpoczęto organizację nowego oddziału w Rudzie Pabjanickiej.

Najlepiej rozwój przychodni ilustruje okoliczność, że w roku 1928 1) ordynowało 16 lekarzy (w 1926—7, w 1927—10) przez 7,791 godzin (1926—1337, 1927—5125) i udzieliło 7.007 chorym (2.045—6.180) 26.239 porad (5882.18.173).

2) Naświetlano lampą kwarcową 3913 (1043, 2093) osób 48.993 (7624, 33698) razy, a promieniami Roentgena 12.643 (894, 5723).

Analiz dokonano 2.140 (973, 2140).

Liczby w nawiasach oznaczają, pierwsza dane za rok 1926, druga za rok 1927.

Również bardzo poważnie wzrosła liczba dzieci, wysyłanych na rachunek Towarzystwa na kolonje. W roku sprawozdawczym wydano na ten cel złotych 21.912.—, podczas gdy w 1927 roku zł. 8.977.—, a w 1926 r. zł. 324.70.

Podkreślić należy, że było to możliwem m. innemi dzięki tej okoliczności, że na skutek starań przewodniczącej tow. Ziemięckiej wysokość subwencji Ministerstwa Pracy wzrosła ze zł. 7.500, w r. 1927 do zł. 20.250.

O rozwoju instytucji świadczą najlepiej cyfry: dochody wynosiły w 1926 r. zł. 59.453.—, w 1927 r. zł. 163.846.— a w r. 1928 zł. 276.614.—.

Jednakże mimo to bardzo wielu zadań Zarząd nie mógł spełnić, a m. in. nie można było wybudować domu na Chojnach, wynająć i urządzić lokalu na Bałutach na oddział przychodni, „Ognisko“ i t. d.

Tow. Gustawa Moskiewiczówna zdaje sprawozdanie kasowe za rok 1928. Według tegoż ważniejsze dochody wynosiły: subwencje zł. 38.549.11, zwroty za leczenie zł. 216.087.23, natomiast wydano na przychodnie przeciwgruźlicze zł. 227.120.27, a na Ogniska-przedszkola zł. 26.935.34.

Tow. Klepacki odczytuje sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wnosi o uchwalenie absolutorjum ustępującemu zarządowi.

W dyskusji przemawia, owacyjnie przywitany, tow. Arciszewski i wyraża przeświadczenie, że ustępujący zarząd zrobił bardzo wiele, jednakże istnieje jeszcze dużo dziedzin pracy, na które należałoby zwrócić baczniejszą uwagę, np. urządzanie odczytów dla rodziców, praca wśród starszych dzieci i t. d.

Tow. Krauze odczytuje projekt preliminarza budżetowego na rok 1929, przewidujący w dochodach zł. 322.564.— w wydatkach zł. 372.021.—. Deficyt w wysokości zł. 49.457.— spowodowany został zamiarem rozszerzenia agend Towarzystwa; m. in. zaprojektowano zł. 20.000.— na budowę domu na Chojnach, zł. 15.000.— na otwarcie oddziału na Bałutach, zł. 4.000.— na odczyty, zł. 7.200.— na organizację świetlic i t. p.

Tow. poseł Arciszewski podkreśla, że R.T.P.D. przez prowadzenie przychodni przeciwgruźliczych, przedszkoli i t. d. wyręcza państwo, i dlatego obowiązkiem Rządu jest przyjść z wydatną pomocą i proponuje podwyższenie w dochodach subwencyj tak, ażeby uniknąć deficytu.

Podobnież postanowiono zwrócić się do Kasy Chorych o podwyższenie stawek, wypłacanych za leczenie, wysokość których została ostatnio ustalona jeszcze w r. 1925.

Po uchwaleniu absolutorjum przystąpiono do wyborów zarządu, do którego weszli tow. tow. Helena Ziemięcka, Kazimierz Gallas, Stefanja Grodzicka, Władysław Klepacki, Konstanty Krauze, Gustawa Moskiewiczówna i Franciszek Zborowski.

Do komisji rewizyjnej wybrano tow. tow. Adelę Purtalową, Józefa Wojdana, Józefa Lorenca, Józefa Kielera i Józefa Kulę, a do sądu koleżeńskiego tow. tow. inż. Szustra, Skarbka, Lipskiego, Kałużyńskiego i Otto Juljusza.

K. G.

Fantazja stała się miłą rzeczywistością

Tak wiele pisze się w ostatnich dniach o senackim „grochu i kapuście“, które miały sprawić niestrawność pierwszemu marszałkowi Polski, że pozwólcie czytelnicy napisać słów kilka także o „kapuście i grochu“, ale w tym wypadku nie obawiajcie się wcale niestrawności. Będzie tu mowa o grochu i kapuście tak dobrych, że tysiące pracujących łodzian korzysta z nich codziennie.

W końcu ubiegłego roku znalazłem się na bruku łódzkim jako poszukujący pracy „umysłowy robociarz“. Nieraz przyszło mi spożywać obiady w jadłodajniach po cenach 1.10 i 2.20 i zapewniam Was, czytelnicy, że nigdy nie byłem zadowolony z potraw tam podawanych. Aż pewnego dnia przechodzę przez park Sienkiewicza i widzę osoby wynoszące w południowej godzinie koszyki ze strawą obiadową. Dowiedziałem się od przechodniów, że to Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Łodzi wydaje obiady po cenie 1 zł.

Nazajutrz, zaopatrzony w bilet złociszowy, spieszę do jadłodajni miejskiej, aby zapoznać się z instytucją, której nigdy przedtem nie oglądałem.

Piękny budynek, z ogromnemi oknami, zaprasza do swego wnętrza. Kuchnie z wielkiemi kotłami na parterze przy oknach błyszczą czystością, a personel kuchni w białych czystych fartuchach i białych beretach budzą zaufanie stołowników. Widzi się, że w tym przybytku wszystko tchnie zasadą czystości i higjeny.

Podają obiad. Koło stołów zasiedli młodzi i starzy goście. Codzień świeży, biały obrus na każdym stole. Karafka z wodą do gaszenia pragnienia. Pożywna zupa nęci swym smakiem podniebienie konsumenta, tak że całkiem pełny talerz wypróżnia się w mgnieniu oka. Rzadko się trafia, aby biesiadnik nie dokończył swej porcji.

W oczekiwaniu na pieczyste, toczy się swobodna pogawędka. Sąsiedzi wyrażają się do mnie bardzo pochlebnie o przyrządzonych potrawach. Są to przeważnie pracownicy sklepowi, fabryczni, uczniowie szkół, pracownicy umysłowi, wielka liczba kobiet różnego wieku. Wielu wyraża do mnie obawę, żeby Magistrat nie zamknął tej przyzwoitej jadłodajni, gdyż zdrowie setek ludzi tu jedzących wieleby na tem straciło.

Podają pieczyste. Bitki, to znów zrazy drugiego dnia, smacznie przyrządzone; do tego ziemniaczki i marchewka, względnie kapusta, kasze, grochy, czynią z obiadu strawę pożywną, zdrową, a przytem tak obficie podaną, że dorosły człowiek lepiej się tu nasyci, niż w restauracji prywatnej, lub w domu.

Byłoby pożądanem, aby Wydział Opieki Społecznej wykreślił z jadłospisu ryż, który jest marnym środkiem odżywczym a niepotrzebne jego sprowadzanie z Japonji czy Chin obciąża naszą równowagę handlową. Również byłoby pożądanem, aby wykreślono z jadłospisu makaron fabryczny. Już mamy dosyć mąki, otrzymując kawał chleba do obiadu. W miejsce ryżu wytwarza ziemia polska pyszną kaszę krakowską, mannę tatarczaną.

Po zjedzeniu obiadu mogę Wam, czytelnicy, na deser służyć kilku cyframi. W tej jadłodajni parkowej wydaje się codzień 778 obiadów, czyli w styczniu 1929 r. wydano 24,135 obiadów, a te kosztowały 24,077 zł. 57 gr.

Innego dnia ogarnęła mnie ciekawość, jak wyglądają obiady, wydawane bezrobotnym ofiarom kapitału w kuchniach: w Zródliskach, na Chojnach, na Drewnowskiej i na Jakóba. Dostawszy się do kuchni w Zródliskach trafiłem na krupnik. Podano mi miskę, pełną gorącej zupy, z krupami i z mięsem, bardzo smacznie przyrządzoną, a do tego kawałek chleba. Spożywając te dary boże, przyszedłem do przekonania że pożywna taka strawa może utrzymać człowieka przy zdrowiu, o ile regularnie będzie spożywać. Co dzień podają tu inną zupę z mięsem, a więc i tu bywa groch i kapusta, nie powodując jednak spożywcom jakiejkolwiek niestrawności.

W kuchniach tych wydano w styczniu 89,770 obiadów, co kosztowało miasto 37,214 zł. 36 gr., czyli jeden obiad pożywny z mięsem i chlebem kosztuje tylko 41 gr. Trzeba widzieć tych biedaków bezrobotnych, jak niejeden zgłodniały, już nie czeka na doniesienie garczka do domu, ale na ulicy spożywa gorącą zupę gęstą i palcami lub łyżką wyciąga kawałki mięsa, niosąc je do ust zgłodniałych. Z tych kuchen korzysta codzień 2896 osób.

Wychodząc pewnego dnia z jadłodajni w parku Sienkiewicza, przemknęło mi przez głowę opowiadanie Bellamy'ego. Pewien młodzieniec zahypnotyzowany został w r. 1882 i zbiegiem okoliczności obudził się dopiero w roku 2000. Można sobie wyobrazić jego zdumienie, gdy budząc się w tak odległym roku, zastał niepojęte dla siebie urządzenia ludzkie. Między innemi autor powieści „W roku 2000“ każe widzieć bohaterowi społeczne restauracje, jakie Łódź proletarjacka stworzyła w swoim grodzie już na początku dwudziestego wieku.

Musimy sobie powinszować, że choć dokoła nas wielu osobników ma jeszcze w głowach groch i kapustę, to jednak zarząd miasta Łodzi i proletarjat, który mądrych ludzi wybrał do samorządu, mają głowy na karku, skoro kroczą śmiało ku urzeczywistnieniu fantazji wielkich pisarzy.

A. Kowalski.

KRONIKA.

Policja bije.

W dniu 25 marca r. b., o godz. 10 rano przechodnie przy zbiegu ulicy Nawrot i Kilińskiego byli świsdkami niebywałych wzbryków policjanta nr. 1186 z VIII komisarjatu. W wymienionym czazie ulicą Kilińskiego jechały 2 wozy naładowane mąką; jeden woźnica—Stefan Olejniczak, zam. przy ul. Tuszyńskiej nr. 140, w chwili, gdy skręcał w ulicę Nawrot, został zatrzymany przez policjanta nr. 1186 i obrzucony stekiem obelg za jazdę po szynach tramwajowych, a jednocześnie zażądał zapłacenia 2 zł kary, na nieszczęście furman nie miał pieniędzy i nie miał także dowodu osobistego przy sobie; wtedy pan policjant ściągnął woźnicę z wozu i zaczął go bić. Przechodnie, widząc brutalne zachowanie się policjanta, zaczęli mu zwracać uwagę na jego bezprawne postępowanie; między innemi zwróciła policjantowi uwagę p. Olaszek Stanisława (Kilińskiego 115), za co została czynnie zniewazona. Drugi woźnica został także przez tego policjanta kilkakrotnie uderzony szablą.

Domagamy się przeprowadzenia dochodzenia. W razie potrzeby wskażemy nazwiska świadków.

W sprawie mieszkań w domach nowowybudowanych.

W ostatnich czasach coraz częściej do Magistratu m. Łodzi — Wydziału Opieki Społecznej zgłaszają się wyeksmitowani z domów, niepodlegających Ustawie o ochronie lokatorów, o przydzielenie pomieszczeń w miejskich schroniskach dla bezdomnych. Stwierdzono, że w znacznej ilości tych eksmisyj właściciele domów wyzyskali nieznajomość przez lokatorów przepisów prawa, regulujących stosunki w domach nowowzniesionych, nadbudowanych, przebudowanych.

Wobec tego, że Magistrat m. Łodzi nie rozporządza tak znaczną ilością ubikacyj, aby mógł wszystkich wyeksmitowanych pomieścić, zmuszony jest podać do wiadomości osób, które mają zamiar wynająć lokale w budynkach, nieobjętych Ustawą o ochronie lokatorów, że powinni przed zawarciem umowy najmu zasięgnąć informacyj o swoich uprawnieniach i obowiązkach jako lokatorów.

Dla niezamożnej ludności m. Łodzi w powyższych sprawach udzielać będzie porad i wskazówek Patronat Prawny przy Wydziale Opieki Społecznej, mieszczący się w domu przy ulicy Piotrkowskiej № 92, na parterze w prawej oficynie, czynny codziennie, z wyjątkiem sobót, od godziny 9-ej do 13-ej.

Zaliczka dla robotników sezonowych.

W związku z trudną sytuacją materjalną nowozatrudnionych na Plantacjach Miejskich robotników sezonowych, Magistrat postanowił wypłacić im na skutek prośby Związku Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej, zaliczki wwysokości zł. 25.

Zaliczki te strącane zostaną w 5 ciu ratach tygodniowych.

Przymusowe licytacje.

Sprostowanie.

W zamieszczonych w Nr. 12 naszego pisma z dnia 23 marca rb. ogłoszeniach — przymusowe licytacje Wydziału Podatkowego Magistratu m. Łodzi wkradła się przykra pomyłka, a mianowicie podano, że licytacje wymierzone pod pozycjami od 1 do 120 (na stronicy 5) odbędą się w dniu 30 stycznia 1929 r., gdy tymczasem **termin powyższych licytacji został wyznaczony na dzień 3 Kwietnia 1929 r.**, co niniejszem prostujemy.

Polska Partja Socjalistyczna.

W sobotę, d. 6. IV. r. b. o godz. 7 i pół wiecz. w sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej 18, wygłosi odczyt na temat:

„Zagadnienie walki o socjalizm"

tow. Dr. Bolesław Drobner z Krakowa.

Towarzysze! Stawcie się licznie!

Program świąteczny

Teatr Miejski.

Niedziela, godz. 8 min. 30 **„Dwaj panowie B"**. Komedja w 3 aktach Marjana Hemara. Reżyserja Jana Boneckiego. Główne role grają: Janina Morska, Michał Znicz, T. Krotke i M. Dąbrowska.

Poniedziałek, godz. 12 w poł. **„Cudowny Pierścień"**. Piękna baśń dla dzieci.

Poniedziałek, godz. 4 po poł. **„To co najważniejsze"**. Dla jednych to jest komedja, a dla innych dramat w 4 aktach M. Jewreinowa.

Poniedziałek, godz. 8 min. 30 **„Dwaj panowie B"**.

Wtorek, g. 8 m. **„Dwaj panowie B"**.

Środa, g 8 m. 30 **„Hinkeman"**.

Teatr Kameralny.

Niedziela, godz. 9 wiecz. powtórzenie premjery. Pełna głębokich sceniczno-literackich walorów komedja w 3 aktach Gabrjeli Zapolskiej p. t. **„Panna Maliczewska"**. Reżyserja Aleksandra Węgierki. Rolę tytułową gra Stefanja Jarkowska. Główną obsadę stanowią: W. Jakubińska, H. Łapińska, M. Lenk. S. Michalak, Fr. Brodniewicz i J. Woszczerowicz.

Poniedziałek, g. 5 po poł świetna komedja **„Kokoty z towarzystwa"**.

Wtorek, g. 9 **„Panna Maliczewska"**.

Środa, godz. 9 **„Poławiacz cieni"**, z Aleksandrem Węgierką w tytułowej roli.

Odpowiedzi Redakcji.

Tow. **Wł. Ł-ński** w Łodzi. Wiersza „Zmartwychwstanie" nie zamieścimy, gdyż jest za słaby.

Z życia partji.

Centralny Wydział Kobiecy

zwraca się do wszystkich towarzyszek, które zajmują stanowiska radnych miejskich i ławników, które działały w P. P. S. przed wojną i po wojnie, aby przysłały krótkie sprawozdanie ze swej działalności i fotografje na adres Centralnego Wydziału Kobiecego, Warszawa, Warecka 7.

Wszystkie pisma partyjne uprasza się o natychmiastowy przedruk powyższego.

Dzielnica Czerwona.

W czwartek, dnia 4 kwietnia r. b., o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej nr. 196 odbędzie się drugi wykład tow. Jana Hanemana z ekonomji politycznej. Towarzysze, którzy zapisali się na systematyczne wykłady zechcą przybyć.

Zebranie kobiet na Bałutach.

Dnia 7 kwietnia r. b., o godz. 1-ej po południu, odbędzie się doroczne zebranie sprawozdawcze członkiń PPS. dzielnicy Bałuty w lokalu Klubu przy ul. Aleksandrowskiej nr. 39.

Obecność wszystkich członkiń konieczna.

Dzielnica Bałuty.

W niedzielę, dnia 7 kwietnia r. b. o godz. 10 rano w lokalu dzielnicy przy ul. Aleksandrowskiej № 39, odbędzie się dzielnicowa konferencja, na którą wobec ważności spraw, prosimy członkinie i członków o liczne i punktualne przybycie.

Komitet

W sobotę, d. 6 kwietnia r.b. o g. 7 i pół wiecz. w sali straży **ogniowej przy ul. Konstantynowskiej Nr. 4** odbędzie się

Uroczyste Odsłonięcie Sztandaru

Związku Pracowników Kas Chorych.

Po zakończonej uroczystości odbędzie się

ZABAWA TANECZNA DO RANA

Program literacki bardzo urozmaicony.
Występy artystów teatru Popularnego.
Doborowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzony.
Zapraszamy do licznego brania udziału.

Kasa Chorych m. Łodzi ogłasza niniejszem.

KONKURS.

na posadę lekarza-referenta lecznictwa w Przychodni Kasy Chorych.

Ubiegający się o powyższe stanowisko winni obok podania, zawierającego krótki życiorys, wykazać się posiadaniem przynajmniej 10 letniej praktyki lekarskiej, znajomością wszystkich działów medycyny i praktyki administracyjno- lekarskiej.

Ponadto należy załączyć następujące dokumenty:

1. Metrykę urodzenia.
2. dowody, stwierdzające obywatelstwo polskie
3. dyplom doktora wszech nauk lekarskich z prawem praktyki w Państwie Polskiem.

Wynagrodzenie referenta lecznictwa za 7 godzin dziennej pracy wynosi zł. 1.385 plus dodatek mieszkaniowy zł. 114.30.

Bliższych informacyj udzieli Naczelny Lekarz Kasy Chorych.

Podania należy kierować do Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska № 225, w terminie od dnia 15-go kwietnia 1929 r.

KASA CHORYCH m. ŁODZI

(-) **Dr. B. Samborski**
Dyrektor.

(-) **F. Kałużyński**
Przewodniczący Zarządu

OBWIESZCZENIE.

Wobec wejścia w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. — Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 36 z 1928 r. oraz Rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 1 października 1928 r. — Dz. Ustaw R. P. Nr. 92 z 1928 r. — zawód kucia koni mogą wykonywać samodzielnie:

1) Osoby, które obecnie posiadają świadectwa, uprawniające do samodzielnego wykonywania tego zawodu, wydane na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów.
2) Pracownicy, zatrudnieni u jednego posiadacza koni, kuciem tych koni.
3) Osoby, które ukończyły kursy dla wojskowych zawodowych majstrów podkuwaczy w szkole podoficerów zawodowych służby weterynaryjnej.
4) Czeladnicy kowalscy, którzy ukończyli wojskowe kursy oddziałowe kucia koni.
5) Czeladnicy kowalscy, którzy ukończyli cywilne szkoły, lub kursy kucia koni, upoważnione przez władze.
6) Czeladnicy kowalscy, którzy zdali egzamin przed państwową Komisją egzaminacyjną.

Celem udostępnienia tym ostatnim pracownikom złożenia egzaminu, Pan Wojewoda Łódzki ustanowił 3 państwowe Komisje egzaminacyjne przy Starostwach Powiatowych w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie, z następującyn podziałem właściwości miejscowej: teren Komisji I w Łodzi obejmuje powiaty: Łódzki, miasto Łódź, powiat Łęczycki i powiat Łaski z miastem Pabjanicami; teren Komisji II w Kaliszu — powiaty: Kolski, Koniński, Sieradzki, Słupecki, Turecki, Wieluński i Kaliski z miastem Kaliszem; wreszcie teren III Komisji w Piotrkowie — powiaty: Brzeziński z miastem Tomaszowem, Radomskowski i Piotrkowski z miastem Piotrkowem.

Do składania egzaminu przed państwową Komisją egzaminacyjną dopuszczane będą osoby, które ukończyły co najmniej 20 lat życia, złożyły egzamin na czeladnika kowalskiego i odbyły w charakterze czeladnika kowalskiego przynajmniej jednoroczną praktykę u majstra kowalskiego.

Kandydaci winni składać podania o dopuszczenie do egzaminów na ręce Przewodniczącego państwowej Komisji egzaminacyjnej przy jednem z wymienionych powyżej Starostw.

Kandydat, który złożył egzamin, otrzyma świadectwo, uprawniające do zajmowania się samodzielnie zawodowem kuciem koni.

Winni samodzielnego wykonywania zawodowego kucia koni, bez uzyskania kwalifikacji, będą karani według art. 5 i 6 cytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku.

PREZYDENT m. ŁODZI
(—) B. Ziemięcki

Rozporządzenie

Wojewody Łódzkiego z dnia 22 marca 1929 roku w sprawie wykonywania samodzielnie zawodowego kucia koni.

Na podstawie art. 108 Rozprządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 roku — Dz. Ustaw Rzp. Nr. 11, poz. 85 — w związku z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 roku — Dz. Ustaw R. P. Nr. 36 , z 1928 roku — jak również rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 1 października 1928 roku — Dz. Ustaw R. P. Nr. 92 z 1928 r. — zarządzam co następuje:

1. Celem udostępnienia egzaminów dla osób, które nie ukończyły szkoły, lub kursu kucia koni, ustanawiam 3 państmowe Komisje egzaminacyjne, po jednej przy starostwach Powiatowych w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie.
2. Na pokrycie kosztów urządzenia egzaminu i wynagrodzenia członków Komisji, ustanawiam opłatę egzaminacyjną w wysokości zł. 50 — (pięćdziesięciu zlotych) od każdego kandydata, dopuszczonego do egzaminu. Opłatę należy wnosić na ręce Przewodniczącego Komisji.

WOJEWODA
(—) Jaszczołt

Ogłoszenie przetargu.

Gazownia miejska w Łodzi ogłasza niniejszym przetarg na roboty ziemne i brukarskie mające być wykonane w sezonie 1929-30 r.

Warunki techniczne na powyższe roboty są do przejrzenia w Biurze Gazowni przy ul. Targowej Nr. 18.

Termin składania zapieczętowanych ofert upływa z dniem 6-go kwietnia 1929 r. godz. 12-ta w południe.

Gazownia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wyniku konkursu.

Zarząd Gazowni Miejskiej w Łodzi.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż wymiar podatku od lokali i placów niezabudowanych na rok 1929 oraz czynność rozesłania nakazów płatniczych na te podatki zostaly ukończone.

W związku z tem wzywa się tych wszystkich płatników podatku od lokali i podatku od placów niezabudowanych, którzy dotychczas nakazów płatniczych na rok 1929 nie otrzymali, by w terminie prekluzyjnym do dnia 15 kwietnia 1929 r. zgłosili się do biura Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności Nr. 2, pokój Nr. 24) po odbiór tychże.

W wypadku niezastosowania się do powyższego — nieodebrane nakazy płatnicze uważać się będzie za doręczone w dniu 15 kwietnia 1929 roku.

Przewodniczący Wydziału Podatkowego
(—) L. KUK.

MAGISTRAT m. ŁODZI
PREZYDENT:
(—) B. ZIEMIĘCKI.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że uchwalony przez Radę Miejską w dniu 26 czerwca 1928 r. statut o podatku od zbytku mieszkaniowego z wprowadzonemi doń na skutek zaleceń władz nadzorczych zmianami, przyjętemi na posiedzeniu tejże Rady Miejskiej w d. 19 lutego 1929 r., ogłoszony został w Dzienniku Zarządu m. Łodzi Nr. 12 z dnia 19. III. 1929.

Ogłoszony statut — zgodnie z zawartem w nim postanowieniem (§ 12)— obowiązuje na terenie m. Łodzi od dnia 1 lipca 1928.

Wobec powyższego Magistrat m. Łodzi zawiadamia płatników podatku od zbytku mieszkaniowego, że termin wniesienia reklamacji **wymiaru za II-gie półrocze 1928** przesunięty zostaje **do dnia 15 Kwietnia (włącznie) 1929 r.** i że do nieuiszczonych do dnia tego należności podatkowych, przypadających za wyżej podany okres wymiarowy, odsetki za zwłokę doliczane nie będą.

Łódź, dnia 16 marca 1929 roku.

Przewodniczący Wydziału Podatkowego
(—) L. Kuk.

MAGISTRAT m. ŁODZI
Prezydent:
(—) Br. Ziemięcki

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi na zasadzie art. 122 Ust. o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. Rz. P. Nr. 58/1925, poz. 411) niniejszem wzywa poniżej wymienionych podatników do zgłoszenia się w terminie dni 14 w biurze Wydziału Podatkowego (Pl. Wolności 2. pokój Nr. 23) celem odebrania nadesłanych przez Urzędy Skarbowe w Łodzi nakazów płatniczych na wspomniany podatek na rok 1928.

A. Nadesł. przez I Urząd Skarbowy:

1. Bernemana Abrama
2. Benkela Arona
3. Bledela Paulinę
4. Budrowskiego Adama
5. Bociana Franciszka
6. Barana Marję
7. Beker Julję
8. Banaszkiewicza I.
9. Brzezińskiego Józefa
10. Fajnera Lajba
11 Frajmana D.
12. Chęcińskiego Szlamę
13. Cichowicza Władysława
14. Fajera Fryderyka
15 Frenkiela A. I
16. Garfinkiela Chaima D.
17. Grebe Gustawa
18 Gurewicza Klemensa
19. Herszlikowicza Ch.
20. Honikmana I. I.
21. Hochmana Mindla
22. Hertela Józefa
23 Hechta Lajba
24. Ickowicza Pejsacha
25. Jabłońska W.
26 Klajman Taubę
27 Kutnera Jakóba
28. Kac Chanę
29. Kałuszynera Salomona
30. Kac Esterę
31. Kirsza Roberta
32. Kuziemskiego Józefa
33. Kartowskiego Dawida
34. Krajewską Annę
35. Lasockiego Abrama
36. Lachmana A. D.
37. Lipińską Stan.
38. Lengę A. M.
39. Mrowińskiego Ignacego
40. Manowieckiego Franc.
41. Jende Marta
42. Moszenberga Kopela
43. Moszkowicza Abrama
44. Nasielskiego Hersza
45 Odeską Edzie
46. Olszewską Anielę
47 Ojzerowicza Gelbarda
48. Ordutowską Antoninę
50 Pasiewicza Bonifacego
51. Poyowską Frajdę
52 Przybyłową E.
53 Paluszkiewicza E.
54. Rozental Jakóba
55. Rabinowicza Chaweta
56 Rubin Manię
57 Rapoportad Elkę
58. Romańskiego Stanisława
59 Rączkę Izraela
60. Stawa Józefa
61. Sumiraja Lajba
62 Szteigerta Rudolfa
63. Suprygę Janinę
64 Sujeckiego Stanisława
65 Talera Romona
66 Trzuskowskiego Jana
67. Trojanowskiego Wojciecha
68 Tojtera Itę
69. Uszerowicza Szaję
70. Urbajtela A. i D.
71. Wircelmana Michała
72 Wajsfelda Szmula
73. Wiśniewskiego Bolesława
74. Wiewiórkę Abrama
75. Wasilewskiego Miecz.
76. Wajngartena Godela
77 Wasiela Jakóba
78 Zylbersztajna G

B. Nadesł. przez II Urząd Skarbowy:

1 Ajzensztadta Lewa
2 Annera Lajba Icka
3 Ajzenberga Mandla
4 Ajzerowicza Abrama
5 Amzela Joela
6. Ajzenberg Polę
7. Andrzejewskiego Ignacego
8 Blankieta Abrama
9. Birencwejga Chawę
10 Bencz Amalję
11 Bociana Szymona
12 Brawermana Salomona
13 Białostockiego Chaskiela
14 Brikmana Marjem
15 Berkowicz Fajgę
16 Blumera Zygmunta
17 Bermana Jakóba
18 Baum Ryfkę
19 Bermana D.
20 Pande Moszka
21 Bule Szczepana
22 Bera Moszka
23 Cukiermana Zajdę
24 Cukiera Abrama Lejba
25 Cichockiego Szymona
26 Działoszyńskiego Morde
27 Ajchlera Szyję
28 Elingera Chila Hersza
29 Elechmana J.
30 Fruchta Chila
31 Fajntuch Jenta
32 Frenkiela Abrama
33 Fajtigmana Szmula
34 Frydlendera Józefa
35 Elisa Moszka
36 Feldmana Wiktor
37 Fochera Mordkę
38 Goldfarba Chila
39 Gross Szlamę
40 Grynberg Dorę
41 Goldsztajna Lajzera
42 Gliksman Felę
43 Gelcera
44 Goszkiewicza Józefa
45 Grynsztajna Issera
46 Guterman Małkę
47 Gelbarta Icka
48 Goldmana Jakóba
49. Grynberga Izzaka Noech
50. Grylle H.
51. Gesundherta Jakóba
52. Goldmana D.
53. Giwer Chelę
54. Gelbarta Szmula
55. Goldanskiego Chaima
56. Gradon Chindę
57 Grynbaum J
58. Grynsztajna Hersza
59. Gutermana Szlamę
60. Grinwalda Moszka
61 Grinbauma Szyję
62. Gutmana Mendla
63 Gutstadta Salomona
64. Glinkowską Janinę
65 Goldmana Szmula
66 Hausiga Adolfa Cezara
67. Hagendorf Chawę Łaję
68. Hammera Joska
69 Holwega Feliksa
70. Herszberga Icka
71. Icingera Altera
72. Ickowicz Manię
73. Ickowicz Surę
74. Junga Gustawa
75. Jagielskiego Jana
76. Jaskułowskiego Józefa
77. Kona Szmula
78. Klaperzaka Moszka
79. Kurca Gustawa
80. Kupfera Leona
81. Kolskiego Mieczysława
82. Kac Celę
83. Kestenberga Surę
84. Kepke Natalję
85. Krasnopolską Dwojrę
86. Kołtona Ajzyka
87. Kleja Alberta
88. Kaleka Izraela
89. Księdza W. Kubisza
90. Kirsztajna Hudesa
91. Kirsznera Borucha
92. Krusel Fajgę
93. Kaszyńskiego Stefana
94. Kinrusa Eljasza
95. Klukowskiego Józefa
96. Kotera Szmula Abrama
97. Kona Pinkusa
98. Kamińskiego Bolesława
99. Kalmenowicza Ajzena
100. Lebena Benjamina
101. Lewin Salę
102. Lutera Chaima
103. Landaua Dawida
104. Lausza Lucjana Karola
105. Lobersztajna Taube
106. Lipszyca Mojsza
107. Lipszyca Symcha
108. Libermana Izraela
109. Lewkowicz Surę Dwojrę
110. Lufta Icka
111. Lewkowicz Itę Łaję
112. Lenge Abrama
113. Lesmana Lajzera
114. Lewkowicz Różę
115. Łódzkiego Leona
116. Mandela Zeliga
117. Międzieckiego Moszka
118. Mensona Henzela
119. Macgtyngiera Abrama
120. Margulisa Icka
121. Madalińskiego Edwarda
122. Miklaszewskiego Stefana
123. S-cy Maroko Bajlicha
24. Milicha Binena
125. Magera Mordkę
126. Michorowskiego Chila
127. Millera Jakóba
128. Małyńską Chunę
129. Messiga Mendla
130. Michałowicza Noecha
131. Nasielskiego Wolfa
132. Nowaka Dawida Szmula
133 Nelkenbauma Szmula
134 Nitke Abrama
135 Nusenowicza Abrama
36. Okupską Walerję
137 Opatowskiego Chaima D.
138. Osowska Surę Chanę
139 Ostrowieckiego Michała
140. Pucmana Zygmunta
141. Pucmana Leona
142. Piasecka Anastazję
143. Piaseką Idę
144. Pieczyńskiego Michała
145 Pierzańską Surę
146. Pacewicza Józefa
147. Pawlaka Piotra i Walerję
148. Peszel Dawid
149. Pilickiego Srula
150. Pruchniewskiego Stanisława
151. Płużnera Ela Menela
152. Palewskiego Hersza
153. Prowizora Hersza Henocha
154. Reszczyńska Stefanję
155. Różyckiego Kalmana
156. Rybaka Daniela
157. Rozenberga Szymona
158. Rawisińskiego Władysława
159. Rubina Izraela Golde
160. Rozencwajga Salomona
161. Richtera Nachenja
162. Rochberga Litmana
163. Rejla Lajba
164. Rozentala D. M.
165. Rozenberga Lajbusia
166. Rozenberga Icka
167. Rubinowicza Chawa
168. Rotenberga Chune
169. Rotsztajna I. M.
170. Rozenbluma Chaima Majera
171. Rajchera Lili
172. Rotenberga Józefa
173. Rodola Moszka
174. Rolińskiego Stanisława
175. Senderowicza Jakóba
176. Surmaka Michała
177. Samuela Walentego
178. Senderowicza Izaaka
179. Sadowską Marję
180. Stójkowskiego Henryka
181. Składkowskiego Wacława
182. Szajnberga Jankiela
183. Szyrberg Chane Husze
184. Szcześniaka Pawła
185. Szlessera Irysa
186. Szmulewicza Chaima
187. Segala U. M.
188. Ks. Strumiłło Antoniego
189. Szwarca Rafała
190. Szmulewicz Surę
191. Szlachtermana Szaje
192. Thile Stanisława
193. Tyszberowicza Szlamę
194. Teleszowicza Nuchema
194. Teleszowicza Nuchena
195. Tendowskiego Bema
196. Urbacha N
197. Wachulak Marjannę
198. Wajntrauba Abrama M.
199. Wapniarską Wandę
200. Wajsbrota Jojne
201. Wajsa Szmula Stanisława
202. Wajnberga Małkę
203. Wajntrauba Chaima
204. Wajsfelda Dawida Natana
205. Wajnberg Chaję
206. Wierzbickiego Syma
207. Widawską Fajgę
208. Wajc Idę
209. Wygnańskiego Mojżesza
210. Wyszegrodzkiego Jakóba
211. Wajnberga Icka
212. Wolińską Marję
213. Węgierskiego Noecha
214. Zollera Ryszarda
215. Zabłodowskiego Dawida
216. Zajdey Surę
217. Zahn Lubę
218. Zalcberga Hersza
219. Zelichowskiego Michała
220. Zanda Izraela
221. Zylbermana Tdwje
222. Lanberga Szyję
223. Zalewskiego Leweka
224. Zimnego Antoniego
225. Zylbersztajna Ch. D.

C. Nadesł. przez 4 Urząd Skarbawy:

1. Rutkowskiego Marjana
2. Baranowską Walerję
3. Ettingera Symche
4. Glicnera Gitla
5. Grajewskiego Henryka
6. Holcmana Jakóba
7. Nowakowskiego Aleksandra
8. Różanykwiat Józefa
9. Różanowicza Gitla
10. Rubinsztajn Mieczysław
11. Wronę Kalmana
12. Witkowskiego Lpdomira
13. Wyrembowską Władysławę
14. Zysmana Joska Hersza
15. Zerykiera Maurycego
16. Fuks Irenę
17. Chołmskiego Chaima
18. Krzeczkiewicza Wojciecha
19. Karwoska Zofję
20. Kubiaka Teofila
21. Lipskiego Henocha
22. Lewkowicza Mojżesza
23. Praszkiera Pinkusa
24. Rejchapel Esterę
25. Rozenberga Mandla
26. Pytowskiego Dawida

D. Nadesł. przez 5 Urząd Skarbowy:

1. Sułockiego Tadeusza
2. Zabrockiego Józefa
3. Gołębiowskiego Ryszarda
4. Sukc. Juljusza Miliera
5. Kowalskiego Ignacego
6. Miklewicza Feliksa
7. Ruszkiewicz Apolonję
8. Kłodzińską Franciszkę
9. Bolkowską Stefanję
10 Bielajew Józefę
11. Bratsztajna Jakóba Lajba
12. Nerger Lidję
13. Webera Adolfa
14. Majznera Hermana
15. Marksa Rajnholda
16. Grunwalda Franciszka
17. Szwanke Eugenjusza
18. Sukc. Rennera
19. Szmidt Józefa
20. Nowińskiego Franciszka
21. Wysockiego Jana
22. Kępińską Jadwigę
23. Łuniewską Zofję
24. Kartaszew Zofję
25. Tomczyka Stanisława
26. Zapędowskiego Marjana
27. Miketta Tadeusza

E. Nadesł. przez 6 Urząd Skarbowy:

1. Tokarską Martę
2. Berłowską Leonję
3. Czynczysa Aleksandra
4. Kazimierczak Małgorzatę
5. Górczyńskiego Franciszka
6. Marcinkowską Annę
7. Rozenbluma Icka
8. Czernickiego Marjana
9. Stemplewskiego Aleksandra
10. Tyllera Leona
11. Szwarca Abrama
12. Rubina Marjem
13. Federman Dwojrę
14. Klajman Ruchlę
15. Fryczkowskiego Juljana
16. Ostrowicza Abrama Szmula
17. Wolskiego Aleksandra
18. Sierakowskiego Józefa
19. Wójcika Wincentego
20. Mosińską Franciszkę
21. Strachowskiego Franciszka
22. Alter Martę
23. Klajmana Icka
24. Cymmera Brauna
25. Pawlak Helenę
26. Jencza Pawła
27. Grabarczyka Rocha
28. Machniewskiego Marjana
29. Zalesika Tadeusza
30. Bineka Ignacego
31. Rotha Oskara
32. Grafa Ryszarda

F. Nadesł. przez 7 Urząd Skarbowy:

1. Rapoporta Joska
2. Abramowicza Icka
3. Marusa Suchera
4. Bornsztajna Abrama
5. Dacha Icka
6. Frogiel Chaję
7. Jakubowicz Cyprę
8. Kantorowicza Moszka
9. Kopera Jana
10. Moszkowicza Abrama
11. Rotenberga Racheta
12. Szajna Franciszka
13. Szajnrok Rojzę
14. Sawickiego Witolda
15. Bednarskiego Stanisława
16. Drakslera Salomona
17. Feldona Izraela
18. Michałowicza Wolfa
19. Flechowicz Polę
20. Goldgerga Wigdora
21. Goldgerga Zygde
22. Grodzkiego Franciszka
23. Lewkowicz Rywkę
24. Morgensztema Joska
25. Tuszyńską Cywię
26. Bergera Bolesława
27. Wojciechowskiego Zenona
28. Dulaka Berka
29. Kadera Bajnysza
30. Lazinger Chaja Sura
31. Stawikowski Feliks
32. Wolfa Brucha
33. Łubę Aleksandra
34. Henigsztoka Izaaka
35. Gilbera Szlamę
36. Rogowską Katarzynę
37. Żórawik Zofię
38. Blachman Esterę
39. Pietrzaka Telesfora
40. Ropińskiego Rywena
41. Frydmana Szlamę
42. Kasa Lajzera
43. Erlecha Judkę
44. Fuks Manię
45. Grin Józię
46. Grzesza Jakóba
47. Zelman Rywkę Ruchlę

G. Nadesł. przez 8 Urząd Skarbowy:

1. Altmana Moszka
2. Baumaca Hersza
3. Berkau Esterę
4. Bielawskiego Chila M.
5. Bocian Chaję
6. Bokczyna Abrama Lajba
7. Bomsa Nusena Lajba
8. Branda Jojnego
9. Brystowską Bajlę
10. Burchardt Weronikę
11. Dawidowicz Dorę
12. Doreckiego Dawida
13. Frandenrajcha Chaima
14. Frenkel Chanę
15. Frydman Gitlę
16. Frydman Ryfkę
17 Goldberga Berka
18. Greumana Prywa
19. Gruszczańskiego Chaima
20. Gryn Rózię
21. Grynbauma Obrama
22. Hampela Elfryda
23. Herszberg Cyrlę
24. Herkowicza Szyję
25. Ickowicz Helę
26. Karmazyna Karola
27. Kaufmana Aleksandra
28. Kersznera Marjema
29. Kronzylberga Gitla
30. Laudona Moszka
31. Libeskinda Dawida
32. Lichmana Blima
33. Lismana Złata
34. Lotenberg Łaję
35. Malczera Samuela
36. Marchewkę Salomona
37. Moskowicza Chanela
38. Podstawskiego Symcha
39. Rajnermana Uszera
40. Reicha Hersza
41. Rozenberga Dawida
42. Rozenbluma Lajba
43. Sandlera Abrama
44. Segał Sarę Welkę
45. Skulską Chaję
46. Szlurcen Helenę
47. Szrubsztajn Dwojrę
48. Torończyka Nusena
49. Urbacha Jojnego
50. Wajntrauba D
51. Walda Cudka
52. Waldmana Szymona
53. Willera Henocha
54. Zelman Surę
55. Ziegelman A . Surę
56. Zolberga Uszera
57. Zylberberga Mendla Lajba
58. Zylbersztajn Chaję

H. Nadesł. przez 9 Urząd Skarbowy:

1. Gutkinda E. M.
2. Bonisławskiego Sz.
3. Pietrzaka Aleksandra
4. Szerakowską Surę
5. Braunera Izraela
6. Działowskiego Józefa
7 Gliksberga F.
8. Fayl Helenę
9. Litwa Dorę
10. Fajersztajna R.
11. Dimansteina N.
12. Najmana Pinkusa
13. Zylberberg Perlę
14. Kaliksztajna Szlamę
15. Lercha Benjamina
16. Pinkusa Fiszla
17. Zundelewicz Szarlotę
18. Małogolda Izraela
19. Lichtensztajna Abrama
20. Jakóbowicza Stefanje vel Szlema
21. Librowskiego Szyję
22. Rozenberga Zelmana
23. Brüna Fiszela
24. Geartnera Karola
25. Platt Denie
26. Rafałowicza Lajzora
27. Fiszela Benjamina
28. Mehlspeisa Izraela Jakóba
29. Weicman Ruchlę
30. Bilowa Jana
31. Rażniewskiego Ludwika
32. Grosmana Nenocha
33. Seteinpela Mordkę
34. Tenenbauma Abrama
35. Klaczkina Izraela
36. Tenenbauma Menasse
37. Mermelsztajna Szmula
38. Apelbauma Szera
39. Geberta Abrama
40. Gliksgerga Blima
41. Kalmanowicza Ajzyka
42. Gelermana M.
43. Zandberg Leonję
44. Ajzenberg Polę
45. Lipszyc Annę
46. Feldbrila Moryca
47. Rozenzaft Salę
48. Skronisza Berka
49. Finkielmana Jacheta
50. Geista Berisza
51. Perle Michała Chaima
52. Hermana Jude
53. Zendela Izraela Ajzyka
54. Lidora Samuela
55. Gincberga Bina
56. Zilbermana Józefa
57. Goldberga Zeliga
58. Fryda Moszka
59. Herc Hanę
60. Helmera Joska
61. Rotbardta Szajndle
62. Tornhajma Szlamę
63. Zelkowicz Hane
64. Ungersona Pereca
65. Wilczyka Izaaka
66. Bronsztajna Leona
67. Erlicha Szyję
68. Baumgartena Salomona
69. Malnera Szulima
70. Frymeta Bera
71. Szwarca Majera
72. Kleinberg Esterę
73. Diamenta Szyję
74. Herkowicza Hunę
75. Zajdler Celę
76. Połecza Dawida
77. Zyskind Chanę
78. Herszkowicz Surę
79. Kwaśniewską R.
80. Brauna Icka
81. Goldberga Lajba
82. Kochane Lajbusia
83. Wajngroda Hersza Chaima
84. Knaster Genie
85. Blajwajsa Blima
86. Tygiera Jenta
87. Justmana Izraela Szulima
88. Eisenberga Arona
89. Karton Surę Perlę
90. Rydzyńskiego Izaaka
91. Taube Symche
92. Frajmana Majera
93. Rotkowicza Mowsza Chaima
94. Tasiemka Aron
95. Krawca M.
86. Rozenblata Szmula Icka
97. Gersztenfelda Lajba
98. Egera Artura
99. Langfusa Gerszona
100. Engelmana Rafała
101. Szymanko Stanisława
102. Kiełczeską Marję
103. Weinsztoka Pinkusa
104. Zand Wandę
105. Schlonvoigt Olgę
106. Urbacha Adolfa
107. Lebela Chaima
108. Salomon Irenę
109. Albersteina Chila
110. Miętkiewicza Abrama
111. Kopecia Teofila
112.. Miętkiewicza Bolesława
113. Rozenberga Hirsza
114. Kaczmarka Kazimierza
115. Studniberga Abrama
116. Goldberga Szaję
117. Faktora Hersza
118. Gutmana Frymeta

(Dalszy ciąg na str. [illegible]

OGŁOSZENIE. (Ciąg dalszy).

I. Nadesł. przez 10 Urząd Skarbowy:

1. Zajde Helenę
2. Blumerzona Frymeta
3. Dąbrowską Apolonę
4. Bezmana Pinkusa
5. Nowińskiego Andrzeja
6. Lewitina Izaaka
7. Szpiro Manię
8. Sękowską Feliksę
9. Lewkowicza Brurdla
10. Dębskiego B.
11. Bermanera Bronisława
12. Piekarskiego Błażeja
13. Szepskiego Mojżesza
14. Neuhausa Icka
15. Fenigstein Zofję
16. Fenigstein Marję
17. Goldberga Łazarza
18. Woźnicką Leokadję
19. Cungę Sabinę
20. Zboińskiego Nikodema
21. Janecka Jana
22. Cukier Bronię
23. Kon Bronisławę
24. Ickowicza Abrama
25. Grobelnego Antoniego
26. Zylbersztajna Zysa
27. Felzensteina Chaima Dawida
28. Sołowiejczyka Henocha
29. Lewkowicza Eljasza
30. Lewkowicza Szlamę
31. Rogozińskiego Icka
32. Witenberga W.

J. Nadesł. przez 11 Urząd Skarbowy:

1. S-wie Miałkowskiego
2. Lewandowskiego Franciszka
3. Kleinerta Rachmila
4. Ryza Henocha
5. Abramowicza Abrama
6. Donatha Augusta
7. Lewego Antoniego
8. Szymańską Stefanję
9. Ulrych Leokadję
10. Holicka Oskara
11. Kranasa Kazimierza
12. Gosińskiego Leona
13. Frydmana Szymona
14. Sompolińskiego Józefa
15. Meczeldowską Zofję
16. Rączek Chila
17. Szwema Jakóba
18. Bednarskiego Stanisława
19. Lubińskiego Henocha
20. Chruścielewską Antoninę
21. Pietrzaka Etanisława
22. Zajdlera Maksa
23. Spadk. Krening Berty
24. Michalak Jan
25. Piotrowskiego Józefa
26. Kozłowską Aleksandrę
27. Bitnera Karola
28. Ławnickiego Walentego
29. Bogusa Władysława
30. Radajewskiego Antoniego
31. Branera Wolfa
32. Hercenberga Dawida
33. Rubinsztajna Mendla
34. Jaworka Marcina
35. Abrachama Melicha
36. Klemberga Stanisława
37. Patorskiego Józefa
38. Kwiatkowskiego Antoniego
39. Kirmałowa Michała
40. Janasa Piotra
41. Markowicz Różę
42. Markowicza Zawera
43. Jamont Lili
44. Schichta Bronisława
45. Modro Julję
46. Jejhnera Karola
47. Kwiatkowskiego Józefa
48. Śmigielskiego Bronisława
49. Lewkowicza Kiszela
50. Pawłowskiego Alberta
51. Szymankiewicza Władysława
52. Hendlera Jakóba
53. Martbauma Mojżesza
54. Behermana Chanę
55. Ditbrennerta Hugo
56. Nusbauma Mojżesza
57. S-wie Jana Rathe
58. Hamana Ottona
59. Bednarka Etanisława
60. Wójcik Michalinę
61. Wegnera Roberta
62. Fijałkowską Marję
63. Baneka Jana
64. Magdziacza Walentego
65. Głowackiego Józefa
66. Turka Józefa
67. Turka Franciszka

K. Nadesł. przez 12 Urząd Skarbowy:

1. Colela Ferynanda
2. Gajewską Janinę
3. Kowalskiego Adama
4. Sobczyka Michała
5. Musek Joannę
6. Piotrowskiego Józefa
7. Krochmalskiego Franciszka
8. Goebla Stefana
9. Ławniczaka Ludwika
10. Gąsiorowskiego Stanisława
11. Baranowskiego Ignacego
12. Liberma na Mordkę
13. Pochwickiego Franciszka
14. Landa Longina
15. Kłopockiego Władysława
16. Marciniaka Stanisława
17. Radecką Helenę
18. Junga Artura
19. Szafir Surę
20. Durnego Józefa
21. Rogozińskiego Adama
22. Gerneta Marcelego
23. Klimczak Józefę
24. Justa Teofila
25. Kendżeńską Marję
26. Rozyna Andrzeja
27. Wila Lucjana
28. Wilczkowskiego Moszka
29. Taszycką Zofję
30. Sokołowicza Majera
31. Goldkina Jakóba
32. Ogrodowicz Józef
33. Gawrońską Zofję
34. Walenckiego Pawła
35. Zajączkowskiego Stefana
36. Dziegińskiego Władysława
37. Weinberga Fiszela
38. Milewskiego Ignacego
39. Fitze Jadwigę
40. Laskowskiego Tomasza
41. Błaszczyka Józefa
42. Tonna Ottona
43. Marczyka Ignacego
44. Sikorskiego Józefa
45. Czerwińskiego Józefa
46. Sobczaka Józefa
47. Szczęsnego Jana
48. Poredzińskiego Leonarda
49. Zonenberga Waldemara
50. Madalińskiego Franciszka
51. Defińskiego Piotha
52. Drożdżyka Franciszka
53. Wągrowskiego Teodora
54. Walaszczyka Józefa
55. Kalinowskiego Bronisława
56. Szubelskiego Jana
57. Nowaka Józefa
58. Baszczyńską Stanisławę
59. Grzegorzewskiego Ignacego
60. Michałowicza Antoniego
61. Adlera Moszka
62. Kurzawską Wiktorję
63. Folwarskiego Władysława
64. Kejnikiela Izraela
65. Wajswol Salę
66. Fiszmana Szymona
67. Brenda Nacha
68. Zuprauer Basze
69. Szymańskiego Władysława
70. Wysmyka Henryka
71. Pola Karola
72. Hana Edmunda
73. Fajwlowicza Szaję
74. Jelenia Golde
75. Goldkina Berka
76. Głowińską Dorę
77. Fridmna Zisa Ruwa
78. Tajteelholc Grete
79. Birencwajg Szajndle
80. Ludwickiego Symforjana
81. Karloni Teodora
82. Szwarca Goetlieba
83. Szrajbera Oskara
84. Jersaka Bogumiła
85. Jersak Marję
86. Witasiaka Antoniego
87. Wajdner Paulinę
88. Ziółkowskiego Adolfa
89. Ziółkowskiego Jana
90. Łędzewicza Bronisława
91. Willa Lucjana
92. Adamczyka Józefa
93. Bernis Franciszkę
94. Klajnerta Stanisława
95. Wenclową Karolinę
96. Rudeckiego Todora
97. Gleisa R.
98. Maczewskiego Juljana
99. Różewskiego Bolesława
100. Gosławskiego Feliksa
101. Płoszaja Stanisława
102. Friedenstaba Jana
103. Stencel Edytę
104. Szefner Helenę
105. Zonszajna Noachmina
106. Stasika Romana
107. Weber Martę
108. Bassa Właściminza
109. Nikodemską Michalinę
110. Pikałową Cecylję
111. Dziegińskiego Władysława
112. Starosta Wincentego
113. Michałowicza Władysława
114. Ulenbroka Bernarda
115. Surowiaka Antoniego
116. Korzeckiego Aleksandra
117. Bornsztajna Nachema
118. Sztrana Frymeta
119. Wojciechowskiego Feliksa
120. Pabjanka Władysława
121. Wintera Mordka
122. Szylera Jana
123. Kuczkowską Monikę
124. Franka Artura
125. Kantorską Reginę
126. Kopińskiego Romana
127. Kopińskiego Tomasza
128. Masłowskiego Teofila
129. Kępka
130. Leszczyńską Marję
131. Lejzerowicza Moszka
132. Kapitulską Sabinę
133. Grosza Adolfa
134. Ambińską Marję
135. Jenca Erwina
136. Pacimowską Klementynę
137. Pachnowskiego Franciszka

Nieodebrane w terminie dni 14, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, nakazy płatnicze w myśl art. 122 o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. P. R. Nr. 58/1925 poz. 411) uważać się będzie za doręczone.

ŁÓDŹ, dnia 27 marca 1929 roku.

Przewodniczący Wydziału Podatkowego:
(—) L. KUK.

MAGISTRAT M. ŁODZI
Prezydent:
(—) BR. ZIEMIĘCKI.

KONKURS.

Magistrat m. Łodzi, niniejszem ogłasza konkurs nieograniczony na budowę i eksploatację w mieście Łodzi w ciągu lat piętnastu ulicznych słupów reklamowych, wskazujących jednocześnie miejsce przystanków tramwajowych.

Reflektanci na koncesję winni najpóźniej do dnia 16 kwietnia 1929 roku do godziny 12 w południe nadesłać oferty w zalakowanych kopertach do Magistratu m. Łodzi — Wydział Przedsiębiorstw Miejskich, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 28, z podaniem w nich wysokości oferowanego Gminie Miejskiej Łódź, czynszu dzierżawnego, jaki oferent zobowiąże się płacić Magistratowi m. Łodzi w odsetkach od wpływu brutto, osiąganego z eksploatacji słupów, oraz dołączyć projekt słupa reklamowego o wymiarach: 3,2 mtr. wysokości i podstawą w rencie 46x46 cm.

Warunki przyszłej umowy koncesyjnej obejrzeć można w Magistraci m. Łodzi, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 28, codziennie, prócz dni świątecznych w godzinach od 9-ej rano do 14-ej.

Każdy stawający do konkursu winnien złożyć do Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, przed dniem 16 kwietnia 1929 roku gotowizną zł. 500, (złotych pięćset), jako wadjum, zwrotne w razie nieutrzymania się przy konkursie danego oferenta — w ciągu dni dziesięciu od zadecydowania przez Magistrat m. Łodzi, czyja oferta zostanie przez Magistrat zaakceptowana.

W razie, gdy oferent, wybrany przez Magistrat, odmówił w terminie, wyznaczonym przez Magistrat, podpisania odnośnej umowy na warunkach, ustalonych przez Wydział Przedsiębiorstw Miejskich Magistratu m. Łodzi z dnia 5 marca 1929 roku co do powierzenia oferentowi koncesji na eksploatację w ciągu 15 lat słupów reklamowych m. Łodzi, to w tym wypadku wadjum przepadnie na rzecz Gminy Miejskiej Łódź.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od wyniku konkursu.

Wice-Prezydent m. Łodzi
ST. RAPALSKI.

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 5.27) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o uregulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87 poz. 761), oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku, — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 325 z dnia 23 marca 1929 r., zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:

w hurcie

mąka żytnia 70 %	gr. 50
mąka pszenna 65%	gr. 73

w detalu

mąka żytnia 70%	zł. —
mąka pszenna 65%	zł. 0.80
chleb żytni pytlowy 70%	zł. 0.50
chleb razowy	zł. 0.43
bułki	zł. 1.10
1 bułka o wadze minim. 4 1/2 dkg.	zł. 0.05

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej—**aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych,** o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 23 marca 1929 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi
(-) ST. RAPALSKI

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 10 kwietnia 1929 roku między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Awroński E., Zgierska 43, meble.
2. Amzel A., Nowomiejska 15, meble.
3. Auerbach S., Nowomiejska 4, 2 tuziny krawatów.
4. Albek B., Pomorska 40, meble.
5. Bilow O., Franciszkańska 55 meble.
6. Brodaty R., Franciszkańska 15, zegary
7. Baran E., Kielma 15, meble
8. Bułka Sz., Nowomiejska 21, 500 szt. haftu
9. Biernacki T., Zgierska 77, 5 worków mąki.
10. Bandurski N., Zawiszy 41, meble.
11. Blisko E., Lutomierska 14, meble, waga.
12. Brajtsztajn M., Zgierska 24, meble.
13. Brodaty M., Franciszkańska 15, meble, maszyna do szycia.
14. Bursztyn I., Północna 23, meble.
15. Binke D., Młynarska 4, meble.
16. Beserman M., Nowomiejska 22, meble.
17. Blichlum I., Drewnowska 19, meble.
18. Bauman Ch., Wolborska 36, meble.
19. Cwilling i Danciger, Północna 1/3, kredens
20. Chrzanowicz P., Pomorska 49, meble.
21. Cwajgenberg I. i B., Nowomiejska 36, meble
22. Chojnacki Ch., Alkesandryjska 27, meble.
23. Czapnicki A., Drewnowska 11, meble, maszyna do szycia.
24. Czerniakow B., Północna 18, meble, tow. spożywcze.
25. Dąbrowski A., Profesorska 16, meble.
26. Erner M., Gdańska 20, meble.
28. Falko J., Północna 4, bielizna.
29. Fiszer J, Nowomiejska 4, meble.
30. Fogel E., Drewnowska 9, meble.
31. Grosberg J., Pomorska 11, meble.
32. Hamer S., Wschodnia 18, szafa.
33. Herbe J., Marysińska 59, meble.
34. Haber Ch., Północna 27, meble, żyrandol
35. Joskowicz J., Nowomiejska 29, meble.
36. Janklewicz M, Aleksandryjska 32, meble.
37. Jade H., Brzezińska 113/115, meble.
38. Jasnokowski A., Marysińska 59, meble.
39. Jasiński I., Żytnia 10, meble.
40. Ickowicz H., Pomorska 7, meble
41. Jerozolimski P., Kiełbacha 11, meble
42. Kimelfeld E., Północna 12, meble
43. Karnioł S., Wschodnia 22, meble
45. Grygier J., Aleksandrowska 28, meble
46. Koplowicz M., Franciszkańska 15, meble
47. Kirsztajn H., Pl. Wolności 5, szafa
48. Krysztofiak A. Marysińska 34, 2 worki mąki
49. Kobylański A., Marysińska 42 meble
50. Kadysz Ch., Nowomiejska 6, meble, 40 par kopyt
51. Kryger A., Drewnowska 16, meble
52. Kaufman Sz., Bałucki Rynek 4, meble
53. Kozlowski D., Drewnowska 21, maszyna do szycia
54. Kiski M., Pl. Wolności 6, meble
55. Książe Z., Północna 12, meble
56. Lipszyc A., Franciszkańska 28, meble, żyrandol
57. Litman J., Wschodnia 15, zegar
58. Lipszyc A., Zgierska 66, meble, maszyna do szycia
59. Landau A., Północna 5, meble
60. Leslawer H., Nowomiejska 6, meble
61. Lewenson Sz., Pomorska 20, meble
62. Landau M., Zgierska 58, meble
63. Leslawer H., Nowomiejska 6, meble
64. Lipski L., Nowomiejska 24, meble
65. Minster I., Franciszkańska 32, 3 worki
66. Minowski M., Drewnowska 6, meble
67. Milczarek Sz., Łogiewnicka 39, temo
68. Majranc J., Lutomierska 5, maszyna szteperska
69. Marchewska A., Pomorska 3, szafa, 5 szt. kołder, patefon
70. Nikodemski W., Franciszkańska 65, meble, maszyna do szycia
71. Nasielski J., Nowomiejska 21, 2 kapy
72. Olek M., Północna 6, szafa
73. Prowizor M., Północna 18, 4 wiaderki
74. Poznański J., Wschodnia 18, szafa
75. Pasmanik I., Franciszkańska 19, meble, maszyna do szycia
76. Połasiński M., Nowomiejska 24, szafa
77. Rawet J., Wschodnia 16, meble
78. Rak małż., Nowomiejska 14, 300 kg. słodyczy
79. Rozenblum Sz., Kielma 5, meble
80. Rozental I., Nowomiejska 29, 50 kłębków szpagatu
81. Reingewirc Ch., Północna 9, meble
82. Rubinowicz M., Bałucki Rynek 4, meble
83. Rychter M., Brzezińska 42, 100 szt. zeszytów, lustro
84. Skórka M., Wschodnia 22, meble
85. Szurek M., Północna 26, meble
86. Szałdajewski Sz., Nowomiejska 18, meble, kasa ogniotrwała
87. Szenberg G., Zawiszy 1/3, meble
88. Szyper J., Pomorska 41a, kredens
89. Szlak I. M., Aleksandrowska 31, meble
90. Słomin J., Brzezińska 79, meble
91. Szulczewski B., Brzezińska 14, meble
92. Sendyk H., Zgierska 30, meble, maszyna do szycia.
93. Skosowski H., Nowomiejska 29, kredens
94. Torończyk I., Nowomiejska 22, meble
95. Tomaszewski Sz., Zielony Rynek 26, biurko
96. Tenebaum M., Północna 8, meble
97. Tabacznik Ch., Drewnowska 11, meble
98. Tałub Sz., Aleksandryjska 8, meble
99. Tepler M., Pomorska 20, meble
100. Wajsberg R., Rybna 17, meble, gramofon
101. Zyber Ch., Nowomiejska 34, 500 mtr. tow.
102. Zajdman A., Lutomierska 94, 3 worki mąki, 40 kg. cukru
103. Żóraw L., Zgierska 74, meble
104. Zylberszac E., Aleksandrowska 10, meble
105. Bursztyn I., Północna 23, meble
106. Czernikow B., Północna 18, maszyna do krajania ciasta
107. Działowski F., Nowomiejska 6, meble
108. Gros M., Ogrodowa 3, szafa
109. Jakubowski F., Konstantynowska 23, meble
110. Joskowicz J., Ogrodowa 2/4, 2 szafy
111. Kolski W., Aleksandrowska 6, meble
112. Kon M., Nowomiejska 4, meble
113. Klajner J., Ogrodowa 3, meble
114. Kajzerbrecht L., Zgierska 69, maszyna do szycia, kasa ogniotrwała
115. Lipman A., Aleksandrowska 6, meble
116. Landau R., Nowomiejska 4, meble
117. Landau M., Nowomiejska 5, meble
118. Lewi J., Północna 10, meble
119. Majersdorf J., Ogrodowa 1, meble
120. Piaskowski W., Aleksandrowska 12, tokarka
121. Podębski M., Dworska 7, meble
122. Pomeranc H., Ogrodowa 3, szafa
123. Pietrzykowski R., Ogrodowa 3, kredens
124. Rajchman J., Nowomiejska 28, meble
125. Szack I., Ogrodowa 1, meble
126. Szajbe Ch., Ogrodowa 3, meble
127. Strychacz F., Północna 14, meble
128. Wajnberg A., Konstantynowska 22, meble
129. Wachtel S., Łagiewnicka 9, meble
130. Wajnacht M., Ogrodowa 3, meble
131. Winer M., Nowomiejska 10, 2 albumy
132. Zylbersztajn D., Aleksandrowska 12, meble
133. Zyserman J., Północna 8, meble

W dn. 11 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu:

134. Auerbach S., Piotrkowska 109, meble
135. Ab G., Piotrkowska 85, stół
136. Abramowicz M., Południowa 20, meble
137. Biterman S., Sienkiewicza 15, meble
138. Bursztajn L., Kamienna 7, meble
139. Beck A., Podleśna 12/14, meble
140. Berenhejn S., Skwerowa 20, meble
141. Bachrjer M., Narutowicza 38, meble, patefon
142. Balsam A., Piotrkowska 41, szafa
143. Berndt H., Targowa 17, meble
144. Bendet Rozenberg, Piotrkowska 103, 10 szt. towaru
145. Baum R., Zachodnia 34, towary spożywcze, meble
146. Bieżańska P., Narutowicza 40, towar w sklepie
147. Czudnowski B., Piotrkowska 79, meble
148. Chodźko M., Zawadzka 24, meble
149. Dobranicki J. i H., Cegielniana 40, 4.000 mtr. towaru
150. Domanowicz R., Zakątna 85, meble
151. Dyszkin S., Piotrkowska 8, meble, maszyna do pisania
152. Dratwa F., Lipowa 5, meble
153. Działowski A., Cegielniana 6, meble
154. Działowski B., Al. I Maja 20, meble.
155. Dudelczyk M., Zawadzka 16, meble, maszyna do szycia
156. Działowski B., Nowomiejska 30, 60 szt. koszul męskich
157. Dobrzyńscy B-cia, Narutowicza 38, meble
158. Eisner Z., Gdańska 77, meble, kasa ogniotrwała
159. Epsztajn N., A. I Maja 32, meble
160. Eksztajn Sz., Cegielniana 30, meble
161. Eibuszyc A., Zawadzka 40, meble, kasa ogniotrwała
162. Fajtlowicz J., Kilińskiego 86, meble
163. Ferster J., Wschodnia 57, meble, maszyna do szycia
164. Frenkel E., Juljusza 28, meble
165. Fajwisz H., Cegielniana 57, meble
166. Friede F., 6-go Sierpnia 33, meble
167. Filipowski A., Piotrkowska 90, kredens
168. Feldsztajn A., Zawadzka 28, mable, 3 maszyny do szycia
169. Faktor B., Kamienna 6, meble
170. Filipowski A., Piotrkowska 90, szafa
171. Flatto D., Piotrkowska 7, meble
172. Fajwisz I., Piotrkowska 69, fortepian
173. Połsierski K., Al. Kościuszki 3, meble
175. Fiszkont St., Zawadzka 30, zegar
176. Grynbaum M., Al. I Maja 2, meble, maszyna do szycia, gramofon
176a Sztajn Henryk, Leszno 45, meble, gramofon, pianino, zastawa stołowa
176b Bajgelman i Korngold, Moniuszki 1, pianino
177. Grosskopf M., Sienkiewicza 29, różne meble, lanszaft, żyrandol
178. Grunis S., Południowa 59, meble
179. Grynszpan A. J., Zawadzka 33, meble
180. Ginsberg I., Cegielniana 2, pianino
181. Gnat P., Piotrkowska 56, meble
182. Gutman S., Piotrkowska 117, meble dywan
183. Garbarski Sz., N.-Cegielniana 19, meble
184. Gostomski B., Piotrkowska 76, pianino
185. Hirszbajn M., Kilińskiego 23, meble
186. Horsztajn Al., Kilińskiego 61, meble
187. Hochenberg M., Narutowicza 23, meble
188. Hofman Ab., Południowa 36, meble
189. Herszkopf J., Piotrkowska 42, maszyna do szycia, meble
190. Henig Wł., Piotrkowska 29, meble
191. Haman O., Cegielniana 125, meble, gramofon, firanki
192. Jędrzejewski Wł., Andrzeja 17, 30 par obuwia
193. Janiec P., Andrzeja 24, 40 par obuwia
195. Kujawski T., Cegielniana 91, lustro
196. Kotok J., Al. I Maja 41, meble
197. Korensztajer Z., Przędzalniana 26, meble, biurko, maszyna do szycia
198. Kowalczyński Ant., Narutowicza 31, 5 stolików z płytami marmur.
199. Kraushorn Ch., Zawadzka 6, meble
200. Kempner R., Piotrkowska 85, biurko
201. Kryształ B., Piotrkowska 24, kredens i pomocnik kredensu
202. Kalman Gliksztajn, Południowa 25, maszyna do szycia, meble
203. Katz H., Skwerowa 1, meble
204. Kirsztajn Ch., Narutowicza 29, lustro
205. Kuczer Sz., Karolewska 5, szafa
206. Koenig L., Narutowicza 4, meble, samowar
207. Liberman N., Cegielniana 42, pianino, kasa ogniotrwała, meble
209. Licgtenberg B., Piotrkowska 64, meble
210. Lemberger K., Al. I Maja 21, meble
211. Langnas E., Karolewska 11, różne meble, kasa ogniotrwała
212. Liwszyc A., Narutowicza 40, otomana
213. Lewin B., Zawadzka 35, meble
214. Lichtensztajn L. M., Południowa 20, meble
215. Liberman J., Zachodnia 38, maszyna do pisania, biurko, radjo, głośnik
216. Lewin B., Zawadzka 35, meble
217. Landau B., Zakątna 23, maszyna „Singer"
218. Landau H., Zielona 8, kredens i pomocnik kredensu
219. Liberman M., Południowa 2, kredens zegar
220. Minor W., Al. Kościuszki 22, meble, maszyna do szycia.
221. Magidow E., Zielona 17, garderoba
222. Miszewski St., Piotrkowska 111, maszyna do pisania, meble
223. Mogilner B., Cegielniana 75, kredens
224. Mikulicki G., Piotrkowska 86, pianino, meble
226. Offenbach J., Narutowicza 7, serwis porcelanowy do kawy
227. Ofenbach M., Narutowicza 9, meble, firanki, dywan, wazony, serwis
228. Odeski M., Żeormskiego 29, kredens
229. Opoczyński D., Południowa 38, szafa
230. Orenbych M., Al. I Maja 53, garderoba
231. Pawiak M., Przędzalniana 38, różne meble
232. Patron E., Narutowicza 21, różne meble
333. Połtaszewski St., Skwerowa 23, różne meble, rower, fortepian
234. Patron E., Narutowicza 21, meble
235. Pinczewski N. Cegielniana 30, kasa ogniotrwała, meble, biurko
236. Perlmuter Sz., Zawadzka 17, szafa, lustro
237. Prusse R., Żeromskiego 52, maszyna do pisania
238. Polski Loyd, Kilińskiego 45, biurka, stoliki, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
239. Piaskowski M., Kamienna 8, meble
240. Praszkier I. Ch., Narutowicza 47, kasa ogniotrw., bibljoteka, krzesła
241. „Polhandel"", Andrzeja 1, biurko, tremo 20 m. bostonu
242. Rozencwajg Sz., Południowa 38, meble
243. Rabinowicz J. H., Wschodnia 50, różne meble
244. Raingold H., Piotrkowska 88, różne meble, maszyna do pisania, biurka
245. Radoszycka F., 6-go Sierpnia 7, meble, pianino
246. Rogoziński M., Kilińskiego 60, meble, maszyna do szycia
247. Rozenfeld M., Piotrkowska 31, maszyna do pisania
248. Rabinowicz M., Wschodnia 70, 4 worki mąki pszennej, 100 kg. mydła
249. Ryba A., Sienkiewicza 4, parlohpon, radjo, głośnik, maszyna do pisania, biurko, przyrządy do biurka
250. Rajsbaum Z., Wólczańska 63, kredens, zegar
251. Rajngold H., Piotrkowska 88, szafa
252. Rozes H., Piotrkowska 92, meble, obrazy
253. Repsztajn L., Piotrkowska 90, zegar
254. Rabinowicz B. J., Żeromskiego 44, różne meble, żyrandol, obraz
255. „Rozwój", Al. Kościuszki 41, biurko, kozetka, 3 fotele, bibljoteka
256. Szefner B., Wschodnia 29, meble, kasa ogniotrwała, dywan
257. Sztajn J., Zakątna 23, różne meble, maszyna do szycia
258. Salomonowicz S., Południowa 20, różne meble, samowar
259. Schlachtus I., Cegielniana 17, różne meble
260. Szapiro B., Kilińskiego 36/38, maszyna do szycia, żyrandol, meble
261. Sztain H., Leszno 45, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, meble, radjo
262. Szymarek J., Zagajnikowa 77, fortepian, meble
263. Steigert G., Miedziana 20, meble
264. Srebrnik Sz., Południowa 5, meble
265. Seide E., Zakątna 79, meble, maszyna do szycia
266. Skulski H., Kamienna 20, meble
267. Szlesser W., Zakątna 64, kontuar z gablotką, kredens, stoliki
268. Szykier J., Wólczańska 43, 2 krzesła
269. Szczybuk H., Sienkiewicza 9, meble
270. Szajniak M., Zawadzka 26, meble
271. Sztaruch A., Lipowa 31, meble
272. Szwarczewski W., Narutowicza 36, 7 łóżek polowych z materacami
273. Süsman L., Piotrkowska 19, maszyna do szycia, otomana
274. Szperlingerowa C., 6-go Sierpnia 13, meble
275. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble, pianino, radjo
276. Taub Ch. S., Cegielniana 57, kredens
277. Tajch B., Narutowicza 23, meble
278. Tymant Z., Piotrkowska 37, wiertarka
279. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, biurko, szafa
280. Unger J., Wólczańska 27, pianino
281. Wiluś J., Zawadzka 2, meble
282. Wajnberger A., Sienkiewicza 40, 2 nocne stoliki
283. Wajnsztok J., N.-Cegielnia 42, meble, maszyna do szycia
284. Wiśniewski J., Sienkiewicza 39, meble
285. Wilczyk G., Cegielniana 8, 2 kredensy
286. Wiśniewski B., Narutowicza 1, pianino
287. Zylberszac A., Cegielniana 55, kredens, zegar
288. Zysman A. M., N.-Targowa 14, fortepian meble
289. Zysman A. M. N.- N.-Targowa 14, różne meble
290. Zylberszac A., Cegielniana 55, kredens, radjo
291. Zelechower R., Piotrkowska 18, 600 desek metrowych
292. Zylberberg Ch., Al. I Maja 38, różne meble
293. Zylberman E., Zawadzka 14, meble, soki, kawa
294. Zelcer J., Zawadzka 23, meble, obraz
295. Zabrocki A., Traugutta 6, pianino
296. Dobrecki Józef, Żeromskiego 54, zegar
297. Frenkel S., Al. Kościuszki 32, biurko, zegar
298. Gelassen S., Żeromskiego 75, wiertarka
299. Jakubowicz I., Gdańska 24, różne meble, 2 widoczki
300. Krepel L., Gdańska 90, waga, kontuary meble
301. Kosmal L., Leszno 16, maszyna Singer
302. Kleiman M., Żeromskiego 56, 2 szafy
303. Lewi M., Piotrkowska 37, żyrandol
304. Międzybowski Sz., Gdańska 42, 2 lustra
305. Wadowski Ch., Al. I Maja 16, szafa, stół, maszyna do robienia pończoch
307. „Ras" Biuro, Piotrkowska 69, maszyna do pisania
308. Szyligowski A., Magistracka 20, biurko
309. Włodarski P., Piotrkowska 113, meble, dywan

W dn. 12 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu:

310. Bornsztajn M., Kilińskiego 131, różne meble
311. Biederman M., Orla 23, meble
312. Blicblum Sz., Piotrkowska 126, garderoba jasna
313. Cell M., Orla 23, meble
314. Górski Fr., Abramowskiego 5, lustro
315. Holi Fr., Obywatelska 30, meble, maszyna do szycia
316. Łazińska Z., Abramowskiego 7, meble
317. Powiadomski Fr., Orla 23, pianiono
318. Rose W., Orla 17, pianino
319. Ringman J., Orla 11, kredens
320. Rozenblatt M., Piotrkowska 211, kredens zegar, pianino
321. Rubin Welcman, Sz. Pabjanicka 38, meble
322. Teske R., Napiórkowskiego 42, meble
323. Taśma Sz., Piotrkowska 117, lustro
324. Urbański Fr., Abramowskiego 19, garderoba, maszyna do szycia
325. Wacławski E., Orla 14, meble
326. Wójcicka Z., Orla 23, meble
327. Wandachowicz J., Abramowskiego 15, 3 worki mąki pszennej
328. Zygadlewicz L., Orla 14, zegar
329. Aszkanazy D., Piotrkowska 82, meble, biurko
330. Born A., Kilińskiego 214, pianino, meble
331. Beker A., Piotrkowska 66, 10 palt damskich
332. Berger A., Kilińskiego 47, garderoba
333. Chanowicz Sz. A., Piotrkowska 82, meble patefon, maszyna do szycia
334. Działowski N., Senatorska 25, meble, maszyna do szycia
335. Fajwisz P., Kilińskiego 127, maszyna do szycia, kozetka
336. Frydberg B., Piotrkowska 214, meble
337. Fridman I., Zamenhofa 6, bufet, 3 maszyny do szycia
338. Gardziałek T., Wólczańska 250, maszyna do szycia
339. Ham O., Wólczańska 141, kasa ogniotrwała, kontuar, 2 biurka, szafa
340. Kowal M., Piotrkowska 82, szafa
341. Kwieciński Z., Targowa 47, szafa, maszyna do szycia
342. Kowalski J., Główna 24, meble
343. Klaus Br., Wólczańska 159, meble
344. Koplowicz J., Kilińskiego 134, lustro
345. Orenbach D., Piotrkowska 128, meble
346. Lipszyc M., Piotrkowska 66, garderoba, maszyna do szycia
346. „Napęd", Piotrkowska 164, rolka liny, 100 mtr. ‚Colonial"
347. Piotrkowski M., Łączna 47; szafa, zegar
348. Podbielski W., Kątna 56, różne meble, portjery, 20 litrów spirytusu
349. Piszczykowski B., Piotrkowska 200, meble
350. Pawlak Wł., Kilińskiego 143, meble, waga, 2 bufety
351. Rusinow E., Piotrkowska 82, pianino
352. Rozenblum M., Karola 22, szafa
353. Szwarczewski J., Kątna 56, 50 butelek likieru
354. Suwalski J., Kilińskiego 207, meble
355. Świderski A., Skierniewicka 15, szafa, lustro
356. Silberszac L., Karola 9, szafa
357. Steigert J., Zamenhofa 1, 12 koszul dziennych
358. Szyffer W., Piotrkowska 187, 2 kasy ogniotrwałe
359. Tabaksblat I. Kilińskiego 141, otomana, zegar
360. Wolkensztajn J., Wólczańska 125, 1 szpul maszyna
361. Wiadowski B., Ewangelicka 7, meble
362. Wandachowicz J., Abramowskiego 15, 300 kg. mąki żytniej
363. Wojdysławski L., Piotrkowska 218, kredens, lustro
364. Kalcensztajn I., Rokicińska 31, meble, kapa
365. Zylberberg E., Sienkiewicza 74, meble, żyrandol
366. Zonenszajn Ch., M., Targowa 33, kredens
367. „Jedwab" sp. z ogr. odp., Zachodnia 59, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 40 sztuk sztucznego jedwabiu a 85 mtr. sztuka

Redaktor odpowiedzialny: AL. NOWAKOWSKI. Drukarnia Udziałowa w Łodzi, ul. Gdańska 101. Wydawca Łódzki O. K. R. P. P. S.